

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Niemcy fortyfikują wyspę Sylt

**Morskie zbrojenia Rzeszy mają na celu opanowanie Bałtyku?
Ze sztandarów Stahlhelmu zdjęta została krepka, która była
protestem przeciwko ograniczeniom traktatu wersalskiego**

PARYŻ, 29 kwietnia. (Pat.) „Le Petit Journal” donosi ze Sztokholmu o fortyfikowaniu przez Niemcy wyspy Sylt na Morzu Północnym. Od listopada 1933 roku wybudowano tam 18 dwupiętrowych domów oficerek, obok zbudowano szereg domków rybackich, krytych strzechą, pod którą znajduje się jednak

DACH Z ŻELAZA - BETONU. Dostęp do tych domków jest surowo zakazany. Na wyspie Sylt wybudowano również

PODZIEMNE HANGARY dla samolotów i hydroplanów.

Hangary te mają betonową konstrukcję i mogą się oprzeć nawet najsilniejszemu atakom lotniczemu. Również port, do którego poprzednio mogły zająć tylko małe statki, obecnie jest dostępny dla okrętów o pojemności 15.000 tonn.

WYSPA ZOSTAŁA RÓWNIEŻ ZAOPATRZONA W ARMATY które jednak trzymane są w ukryciu

BERLIN, 29 kwietnia (Pat.) W niedzielę odbyła się na jednym z boisk berlińskich symboliczna uroczystość zdjęcia krepki żałobnej ze sztandarów bojowych organizacji stahlhelmu wych, które dotychczas nosiły tę żałobę, jako protest przeciw ograniczeniom zbrojeń niemieckich.

Czy Hitler ukrył część prawdy?

LONDYN, 29 kwietnia (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin w odpowiedzi na pytanie jednego z deputowanych czy rząd W. Brytanji był powia-

domiony, iż rząd Rzeszy rozpoczął budowę łodzi podwodnych i postanowił otworzyć ponownie szkołę obsługi łodzi podwodnych w Kilonji sir John Simon oświadczył, iż rząd niemiecki podał do wiadomości iż

udzielono zamówienia na budowę 12 łodzi podwodnych o pojemności 250 tonn. Sprawa ta jest obecnie rozpatrywana przez miarodajne czynniki angielskie. Co się dotyczy szkół łodzi podwodnych w Kilonji to nie uzyskano w tej sprawie żadnych urzędowych informacji.

Przedstawiciel opozycji Labour Party Thorne zapytał dalej, czy sir John Simon nie sądzi obecnie, że w czasie rozmów z Hitlerem kanclerz Rzeszy nie powiedział mu całej prawdy.

Pytanie to, jak również dwa następne, dotyczące konieczności porozumienia się z mocami reprezentowanymi w Stresie, pozostały bez odpowiedzi.

Berlin jest zaniepokojony

BERLIN, 29 kwietnia (Pat.) Niemieckie koła polityczne z niezwykłym napięciem oczekiwały wiadomości o przebiegu dzisiejszej debaty w brytyjskiej izbie gmin. Ogłoszone przez niemieckie biuro informacyjne pierwsze sprawozdanie, zawierające obszerny opis przebiegu

debaty oraz oświadczenia ministra Simona uwypuklają ostre wystąpienia poszczególnych posłów pod adresem Niemiec.

Nastroj, jaki panował w Berlinie w przeddzień debaty, odzwierciedla wiernie „Boersche Zeitung”, pisząc, że należy uważać za naturalną konsekwencję sojuszu, jakie Anglia ostatnio zawieriała, iż idzie ona na niebezpieczne kombinacje polityki francuskiej. W izbie gmin podkreśla dziennik — zastosowany zostanie zdawna znany trick, polegający na zrzuceniu całej winy i odpowiedzialności na Niemcy. Jeżeli Anglia szuka argumentów dla umotywowania swych nowych zbrojeń, powinna śmiało wskazać na sytuację, jaka powstała z fałszywych kombinacji wersalskich.

Pogwałcenie traktatu

RZYM, 29 kwietnia (Pat.) — Włoskie sfery prasowe i polityczne wyrażają opinię, że zapowiedź budowy przez Niemcy 12 łodzi podwodnych jest pogwałceniem art. 181 traktatu wersalskiego.

Hitler wygłosi wielką mowę

LONDYN, 29 kwietnia (Pat.) Niemiecki attaché morski w Londynie kpt. Vassner, który powrócił wczoraj z Berlina, od był dziś dłuższą rozmowę z admirałicją brytyjską z szefem sztabu marynarki admirałem

Chatfieldem i zakomunikował mu, że ze względów wewnętrznych — politycznych rząd niemiecki pragnąłby odłożyć wszczęcie rokowań morskich w Londynie

do czasu wygłoszenia przez kanclerza Hitlera większego przemówienia, w którym kanclerz uzasadni wobec własnego społeczeństwa przystąpienie przez Niemcy do rozbudowy floty niemieckiej

i nawiązanie w tym celu rokowań z Wielką Brytanią. Rozmowy morskie w Londynie odbędą się przeto zapewne 16 i 17 maja.

Vassner zakomunikował również skład proponowanej delegacji niemieckiej, do której wchodzi, oprócz niego samego, Ribbentrop, jako kierownik delegacji i dwaj rzeczoznawcy morcy — kontradmirał Schuster i komandor Kidderlen.

Cheć opanowania Bałtyku?

LONDYN, 29 kwietnia (Pat.) „Manchester Guardian”, omawiając urzędowe zawiadomienie Niemiec o rozpoczęciu budowy łodzi podwodnych, podkreśla, iż rząd niemiecki czyni to po to, aby

znów zaskoczyć mocarstwa faktem dokonany.

Rokowania morskie, jakie się odbyły w Londynie, utrzymały być miały, jak to zaznaczono ze strony brytyjskiej, w

ramach obowiązujących traktatów, nie przesądzając przeto zgóry ich zmian.

Przez jednostronne naruszenie tych postanowień, Niemcy postąpiły podobnie, jak w sprawie zbrojeń na lądzie i w powietrzu,

pragnąc w ten sposób obejść te ograniczenia,

stwierdzając przed rozpoczęciem rozmów, iż budowa łodzi podwodnych już się zaczęła.

Wskreszenie Niemiec, jako mocarstwa morskiego jest, zdaniem „Manchester Guardian”, sprawą bardzo poważną.

Wartość przestarzałej floty sowieckiej jest b. problematyczna zwłaszcza wobec wartości zupełnie nowoczesnej marynarki niemieckiej.

Niemieckie zbrojenia morskie bezpośrednio dotyczą sytuacji na Morzu Bałtyckim. Zagadnienie istnienia państw bałtyckich przedstawia się obecnie w nowym świetle. Niemcy, dominujące na Bałtyku z łatwością wciągnąć mogą państwa bałtyckie w swoją orbitę.

Stolice Łotwy i Estonji Ryga i Tallin są portami morskimi i mogą być opanowane przez niemiecką artylerię morską.

Efekt ekspansji morskiej Niemiec nie da się odebrać bezpośrednio W. Brytanji, ale znaczenie jej nad Bałtykiem będzie bezzwłoczne.

Zarządzenia ochronne przed 1 maja

PARYŻ, 29.4. (PAT) — Minister spraw wewnętrznych Regnier zwołał konferencję, celem ustalenia środków utrzymania ładu w dniu 1 maja. W konferencji tej wzięli udział oprócz przedstawicieli władz administracyjnych i policji także reprezentanci ministerstwa obrony narodowej.

„Berliner Tageblatt” zniknie

Likwidacja najpoważniejszych pism w Niemczech

BERLIN, 29.4. (PAT) — W związku ze znanym rozporządzeniem prasowym, wydanym przez kierownika

narodowo - socjalistycznego urzędu prasowego Amanna krąży tu uprzedzające pogłoski o możliwości wielkich zmian w wydawnictwach czołowych dzienników niemieckich zarówno w stolicy Rzeszy, jak i na prowincji.

M. in. jak utrzymują, zlikwidowany ma być dziennik katolicki „Maerische Volksztg.”, wydawany przez koncern „Germania”. Również „Berliner Tgl.” oraz wychodzący w tym samym nakładzie „Berliner Morgenztg.” mają ulec likwidacji.

Sprzeczne pogłoski krąży na temat „Frankfurter Ztg.” — jednego z najpoważniejszych dzienników prowincjonalnych, cieszącego się wielkim uznaniem i poczytnością zagranicą. Co do tego pisma mają

koła urzędu spraw zagranicznych wyrażać wielkie zastrzeżenia, obawiając się, że jego zwiniecie wywaloby niekorzystne echa zagranicą

Burcew będzie odpowiadał za fałszywe zeznania na procesie w sprawie protokołów Mędrców Sjonu

BERN, 29.4. (PAT) — W dniu dzisiejszym wznowiono proces w sprawie protokołów Mędrców Sjonu.

Przewodniczący sądu odrzucił zarzut podstępnych przeciwko 9 świadkom, z wyjątkiem Burcewa,

o fałszywe zeznania oraz wnioszek adwokata oskarżycy Ruffa o odroczenie procesu w wyniku sprawy Burcewa. Całe dzisiejsze posiedzenie poświęcone było wyjaśnieniom formalnym kontrowersji pomiędzy stronami.

Zamach na ambasadora

Camini chciał zasztyletować przedstawiciela Włoch

NOWY JORK, 29 kwietnia. (Pat.) — W czasie dwudniowego pobytu ambasadora włoskiego Rosso w Bostonie wykryto przygotowany na niego zamach. Mianowicie do gmachu rządu stanowego, gdzie bawił ambasador Rosso, wtargnął pewien osobnik ze sztyletem w

ręku. Detektywi zatrzymali go i rozbroili. Nóż odebrany aresztowanemu, był systemu sprężynowego. Podejrzany i odprawiony na posterunek policji zeznał, że nazywa się Eugenio Camini, ma 42 lata, jest stałym mieszkańcem Bostonu.

Powrót do monarchii?

Niespełna dwa miesiące minęły od krwawej ruchawki greckiej, której przewodził 72-letni Venizelos. Dziś sędziwy kretaniec znajduje się na wygnaniu, a stronników jego spotkała w Grecji surowa kara. Degradacje masowe wyższych oficerów i kary wieloletniego więzienia były niedawnym epilogiem marcowej rewolucji.

Dziś, półwysep helleński znów daje znać o sobie. Uporczywie krążące od pewnego czasu pogłoski przeistoczyły się w oficjalną wiadomość, która sygnalizuje nowy przewrót w Grecji. Były król Jerzy II ma powrócić na tron.

Ex-król pono zaprzeczył tej wieści, choć zarazem oświadczył, że skoro naród grecki go wezwie — powróci bez zwłoki na tron.

Król Jerzy II niedługo ma za sobą karierę monarszą. Po ucieczce króla Konstantyna, Jerzy II wstąpił na tron, jako legalny następca w roku 1922.

Po niespełna rocznym panowaniu, w roku 1923 opuszcza Grecję. Tronowi zagroziły wznoszące się nastroje republikańskie. Rychło po ustąpieniu Jerzego II, ogłoszona została w Grecji republika na podstawie plebisytu.

Jerzy II wraz z małżonką wywieźli wielką, ilości monarszą fortunę z kraju. Byli król osiadł na stałe w Londynie, czyniąc stać częścią i dał kilka wypadów w świat. Przed kilku zaledwie dniami powrócił z podróży do Indji.

Pogłoski o restytucji monarchii greckiej wznowiły się przed kilku miesiącami z okazji... wystawnego ślubu księżniczki greckiej Maryny z księciem Kentu. Chodziły słuchy, że dynastia angielska dołoży starań, by przywrócić utracony tron grecki, na którym zasiadłby książę Kentu i księżna Maryna, siostrzenica siostra exkróla Jerzego.

Jerzy II ma, bez wątpienia, słuszniejsze prawa do korony greckiej. Jego też, jako kandydata do przywrócenia korony, wymieniają obecne nowiny.

Mimo zaprzeczeń i sprostowań Jerzego II, wieści te kryją w sobie wiele cech prawdopodobieństwa.

Dziesięć zaledwie lat licząca republika grecka nawraca ku monarchii. Buntowi Venizelosa przyświecało hasło zagrożonej republiki. Stłumienie rewolucji i wygnanie Venizelosa otworzyło nagłe „klapę monarchistyczną” i utworowało zgołę nastrojem rojalistycznym.

Powrót Jerzego II na tron byłby niespodzianką polityczną. Na kontynencie pojawiłaby się nowa monarchia.

Morze i kolonie to poćga Po'ski

NOWA KREACJA

MARGARET SULLAVAN

„MAŁA CZARODZIEJKA”

Zamach w teatrze na Stołypina

Jak został zamordowany carski premier

Niedawno ukazała się książka Essada Beya pt. „Mikołaj Drugi, świetność i upadek ostatniego cara”. Jest to powieść biograficzna na kreślącą żywo dzieje upadku ostatniego monarchy rosyjskiego, który był człowiekiem słabym, zabobonnym, pogrążonym w najskrajniejszym czararnym mistycyzmie i czułym na postronne wpływy oraz intrygi, od których roło się na dworze w Petersburgu, czy Carskim Siole lub w Liwadji nad morzem Czarnym. Obok niego występuje oślawiony „starzec” Rasputin i wielu innych, nieodpowiedzialnych, tajemniczych doradców, których działalność przyspiesza tragiczny los rodziny carskiej — okropną śmierć w piwnicach domu Ipatjewa w Jekaterynburgu.

Poniżej podajemy rozdział z tej książki, malujący w żywy sposób zamach na najbardziej oddanego przyjaciela cara Mikołaja II, Stołypina w teatrze w Kijowie.

„Z końcem sierpnia odbyły się w Kijowie wielkie uroczystości z okazji odsłonięcia pomnika Aleksandra II. Przybyli na nie i jego dwie najstarsze córki. Także premier Stołypin musiał być obecny. W jednym z najstarszych miast rosyjskich, trzeciej z rzędu stolicy wielkiego imperjum, z okazji odwiedzin carskich objął niepodzielną władzę generał-porucznik Kurlow, stary i doświadczony kryminolog, naczelny szef ochrony w państwie.

Na krótko przed przybyciem cara ożywiły się znacznie agendy kijowskiej ochrony. Kierownik jej, płk. Kuljabko miał ręce pełne roboty. Przeciwiono agentów, aresztowano podejrzanych mieszkańców miasta, przeszukano wszystkie jego dzielnice.

Dnia 27 sierpnia przyjechał car ze swoją świtą. Punkt kulminacyjny uroczystości wyznaczono na dzień 1 września. W dniu tym miała się odbyć wielka parada, ćwiczenia gimnastyczne uczniów na hippodromie oraz wspaniałe przedstawienie w teatrze. Los jednak spowodował daleko okropniejszą widowisko.

Tajemnicza kobieta

Dnia 1 września o godz. 7 nad ranem zjawił się u generała Kurlowa tajny agent Bagrow, były rewolucjonista, który od jakiegoś czasu wyświadczał przysługi ochronie. W podnieconym tonie doniósł, że posiada informacje o gotującym się zamachu na premiera. Do Kijowa bowiem przyjechała pewna kobieta, członkini terrorystycznej organizacji, która według wszelkiego prawdopodobieństwa nosi się z podejrzanymi zamiarami. Kobieta ta znana zresztą już jest ze swej działalności rewolucyjnej.

Wiadomość ta wywołała rzecz zrozumiałą — wielkie wrażenie. Gubernator Kijowa, generał Giers ostrzegł Stołypina. Ministra otoczono gestą sforą tajnych agentów, na których czele stanął Bagrow, gdyż on był tym jedynym, który znał terorkę z oblicza.

W paradzie nie brał udziału Stołypin. Dopiero o godz. 5-ej popołudniu przyszedł na hippodrom, gdzie w obecności cara odbyła się wielka parada działw szkolnej. Minister miał na sobie biały uniform galowy i wielki krzyż na lewej piersi. Oblicze jego jakby z marmuru wykute, było tym razem ponure. Parady, fety i mowy zmęczyły go. W czasie rozmów z damami arystokracji dworskiej wyczuł wyraźnie radość z grożącego mu upadku.

„Krzyż na pańskiej piersi przypomina krzyż nagrobny” — powiedziała mu w uprzejmym tonie pewna młoda dama dworu.

Giers, który towarzyszył ministrowi, był pełen napięcia. „Czy nie zechciałaby, wasza ekscelencja, wstąpić do loży carskiej?” — zapytał Stołypina. — Tam będzie najpewniej.

„Wszak do loży carskiej mogą wejść tylko na wyrażne życzenie ministra dworu. Zresztą zostawmy to”.

Ani promienie słońca, ani muzyka, ani wreszcie marsz gimnazystów nie mogły poprawić złego humoru Stołypina. Podczas parady usłyszał nagle Giers głośny trzask. Przerażony odwrócił się. Oto fotograf skierował aparat w stronę ministra. Obok niego stał człowiek o świdrujących oczach. Był to agent Bagrow.

Do godz. 9-ej wieczór czuwał gubernator u boku swego szefa. Dopiero, gdy minister po przez szpalier policjantów skierował swe kroki do teatru, odetchnął z ulgą, uważając że niebezpieczeństwo już minęło.

Przedstawienie galowe

Na wielkie przedstawienie galowe w teatrze zaproszono tylko najgodsze i najzamożniejsze osoby. Giers znał wszystkich obecnych osobiście. 56

miejsz w parterze od 12 rzędu począwszy, oddano do dyspozycji członkom ochrony.

Wolnym krokiem zmierzając Stołypin poprzez wypełnioną widownię do swego miejsca. Środkowy fotel w pierwszym rzędzie był dla niego przeznaczony. Obok niego zajęli miejsca generał Trepow i minister dworu Frederiks. Za nim w drugim rzędzie siedział generał Kurlow.

— Czy aresztowano terorkę — zapytał minister generała.

— Jeszcze nie, wasza ekscelencja.

— Proszę to przyspieszyć — rzekł Stołypin niecierpliwie, podnosząc się, gdyż w tej chwili u balustrady loży ukazała się biała twarz cara. Obecni wnieśli okrzyki i podczas gdy kurtyna zwoła się podnosiła, muzyka zagrała hymn: „Boże, cara chroń”.

Przedstawienie zaczęło się. Minister pogrążył się w rozmyślanie. Delikatne arje i melodie opery — bajki o carze Sałtanie ledwo chwytają jego ucho. Również spojrzenia cara jakby się błakały w nieznanym dalekich strefach. Tylko obie córki majestatu Olga i Tatjana pozostawały pod wrażeniem przepychu wystawy. Ich główki, jedna jasnowłosa, a druga czarna, pochylały się ku sobie. Szeroko rozwartymi oczyma śledziły przygody młodego księcia, którego zle ciotki na scenie wsadziły do beczki i rzuciły do morza.

Pan we fraku

W czasie paury po pierwszym akcie podniósł się Stołypin i oparł się plecami o barierę. Twarzą skierował się ku widowni, wsłuchując rozmowę z ministrem Frederiksem i hrabią Józefem Potockim.

W 12 rzędzie powstali również niektórzy z widzów. Pewien pan we fraku skierował swe kroki w stronę środkowego przejścia. Był to szpicel Bagrow. Powolnym krokiem szedł w stronę sceny, nieco odciągając się w okolicy drugiego rzędu, aż wreszcie zatrzymał się w pobliżu fotelu generała Kurlowa. Rozejrzawszy się, najpierw wzrokiem przeni kliwym przeszedł ministra Stołypina i skierował tym razem w jego stronę nie obiektyw aparatu fotograficznego — lecz błyszczącą lufę rewolweru.

Dwie małe smugi dymu uniosły się ku sklepieniu. Strzały przebrzmiały w zgłębku przepelnionej widowni.

Rozległ się głośny krzyk, potem wszystko ucichło.

Stołypin jeszcze stał chwilę, zwoła schylił głowę i jakby zadziwiony oglądał biel swego munduru, na której po-

kazały się czerwone plamy krwi.

Potem położył czapkę i ręką wyciął poręcz krzesła.

Donośnym głosem zawołał: „Jestem szczęśliwy, że umieram za cara”.

Wzrok jego padł na lożę carską; tam stał Mikołaj wyprowadzony jak podczas parady. Gasnące oczy Stołypina, jakby uczepliły się postaci panującego. Ostatnim wysiłkiem podniósł prawą rękę, przeżegnał cara szerokim bizantyjskim krzyżem i runął na podłogę.

Bez ruchu, jakby pod cza-rem tego krzyża, stał Mikołaj przy balustradzie swej loży. I podczas gdy wyprowadzono mordercę, a lekarze wynosili rannego Stołypina, sala rozbrzmiewała histerycznymi okrzykami na cześć cara.

Ludzie podskoczyli ze swych miejsc. Długo jeszcze trwały te okrzyki. Kapelmistrz porwany ogólnym zamieszaniem podniósł batutę i orkiestra zagrała hymn narodowy.

Śmierć

Na tle czerwonego aksamitu loży przypominała skamieniała postać cara, jakby pradawnego bożka ognia, któremu dopiero co kapłan przyniósł ofiarę. W cieniu loży rozległy się szloch młodej księżniczki Olgi. Wielka parada wojskowa, która miała się odbyć dnia następnego w Owrucz pod Kijowem, nie została na rozkaz cara odwołana. Nakrótka przed paradą car przybył do szpitala, jednak nie dopuszczono go do Stołypina. W przedpokoju siedziała pewna pani z wypiekami na twarzy i skurczonymi dłońmi. Była to Olga Borysówna, żona ministra.

Również i kolejna parada w Czerigowie odbyła się dnia 15 sierpnia w myśl przewidzianego programu.

Tego samego dnia o godz. 10-ej wieczorem zmarł w szpitalu kijowskim dr. Makowskiego Piotr Arkadjewicz Stołypin, premier ministrów państwa rosyjskiego. Dnia 6 września odbyła się w obecności cara msza żałobna. Na pogrzebie swego najlepszego sługi car nie mógł być obecny.

Na rozkaz policji

Mordercę Bagrowa w kilka dni potem stracono. Dziwne jakieś wieści krążyły w związku z egzekucją. Proces prowadzono przy drzwiach zamkniętych w wielkiej tajemnicy. Byli nawet ludzie, którzy twierdzili, że Bagrow do ostatniej chwili wierzył w swe uwolnienie. Gdy go oprawcy ciągnęli na szafot, miał zawołać:

„Czego chcecie odemnie, działalem wszak tylko na rozkaz policji...”

Capitol

Początek codz. o g. 4
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej

Dziś prezentujemy największego tragika Europy

Conrada Veidta

w arcydziele reżyserji LOTHARA MENDESA

ŻYD SUSS

wg. rozgłosnej powieści LIONA FEUCHTWANGERA.
Benita Hume. Frank Vosper. Gerald du Maurer. Cedric Hartwickie



Austria ulaskawi Matuszkę... lecz jednocześnie wyda go Węgrom, gdzie zbrodniarz zostanie stracony

WIEDEŃ, 29.4. (PAT) — Na mocy zapowiedzianego ulaskawienia administracyjnego wypuszczony ma być z więzienia karnego w Stein słynny sprawca katastrof kolejowych Sylwester Matuszka, skazany w Austrii na kilkuletnie więzienie

za zamach na pociąg pod Anzbach. Matuszka po wyjściu z więzienia ma być wydany Węgrom, gdzie za wykoślenie pociągu pod Bia Torbą, które pociągnęło za sobą wiele wypadków śmiertelnych, skazany został na śmierć.

Wprawdzie zwyczaj międzynarodowy nie dopuszcza wykonania wyroku śmierci na zbrodniarzu, schwytanym w kraju, w którym kara śmierci nie istnieje, a takim krajem była swego czasu Austria. Dziś jednak wobec wprowadzenia w niej kary śmierci, okoliczność ta odpada.

Jak donosi prasa Matuszka znajduje się w panicznym strachu przed śmiercią od tej chwili właściwie, kiedy dowiedział się o ulaskawieniu.

Hiflerowcy boją się zamachu z samolotów

BERLIN, 29.4. (PAT) — W związku z przygotowaniami do manifestacji pierwszomajowych władze wydały zarządzenie zabraniające w tym dniu między godz. 8 a 15 samolotom z wyjątkiem normalnych aparatów komunikacyjnych przelotów nad obszarem wielkiego Berlina.

Cofnąć obywatelstwo polskie mogą władze nawet posiadającym je potwierdzone w paszporcie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym Najwyższy trybunał administracyjny ogłosił znamienny wyrok w sprawie nadawania i cofania obywatelstwa polskiego. N.T.A. rozważył ciągnący się od wielu lat spór zasadniczy o unieważnienie dowodu osobistego mieszkańca Pińska Berka Cyrlina. Cyrlin w roku 1919 otrzymał dowód osobisty z adnotacją o stwierdzeniu obywatelstwa polskiego. Następnie starostwo przeprowadziło dochodzenie i doszło do przekonania, że Cyrlin nie ma prawa do obywatelstwa polskiego i dowód unieważniło.

Cyrlin zaskarżył postępowanie starostwa do władz administracyjnych, a wreszcie sprawa oparła się o N. T. A. W dniu wczorajszym N.T.A. skargę Cyrlina oddalił, ustalając zasadniczą tezę, że władze administracyjne pierwszej instancji są upoważnione do unieważniania paszportów.

— Dowód osobisty — brzmi orzeczenie N.T.A. — zawierający nawet stwierdzenie obywatelstwa polskiego, nie jest aktem nadania obywatelstwa, a tylko zaświadczeniem, które traci moc w razie ujawnienia sprzecznych z tem zaświadcze-

niami okoliczności.

Wyrok w sprawie Cyrlina ma znaczenie doniosłe, ponieważ może być zastosowany do bardzo dużej grupy obywateli krajów wschodnich, których obywatelstwo było stwierdzone w paszportach i uważane było przez to samo za ostatecznie przesądzone.

Francja zawrze przymierze z Rosją Wstępna umowa zostanie podpisana jutro Min. Laval uda się do Warszawy i Moskwy na początku maja

PARYŻ, 29 kwietnia (Pat) — „Information” donosi, że rozpoczęta o godz. 17 dzisiejsza wizyta ambasadora Potiemkina u min. Laval’a niewątpliwie przeciągnie się do godz. 19-ej. W dniu dzisiejszym negocjatorzy mają pracować nad ustaleniem tekstu umowy, z której usunięte zostaną wszelkiego rodzaju formuły niejasne i dwuznaczne. Jest możliwe, że dojdzie do zupełnego porozumienia

w ciągu 2 — 3 dni, poczem w

ciągu 24 godzin umowa ta będzie parafowana w Paryżu. W tych warunkach min. Laval mógłby wyjechać do Moskwy, celem ostatecznego podpisania paktu francusko - sowieckiego w dniu 7 lub 8 maja. W drodze do Moskwy, jak było już ustalone,

min. Laval zatrzyma się w Warszawie.

W powrotnej podróży nie jest przewidziane żadne zatrzymanie się min. Laval’a na przestrzeni Moskwa — Paryż.

PARYŻ, 29 kwietnia (Pat) — Rozmowy min. Laval’a z ambasadorem sowieckim Potiemkinem trwały 2 godziny. Jak zapewnia agencja Havasa, negocjacje nie są jeszcze ukończone,

wyda się jednak, że uczyniono duży krok naprzód i że zmierza się do zakończenia rozmów, które mogłyby nastąpić w ciągu dnia jutrzejszego.

Rada ministrów, która zbierze się jutro, zostanie poinformowana przez min. Laval’a o szczegółach negocjacji.

Zmiany personalne w ministerstwie oświecenia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w ministerstwie oświecenia odbędą się następujące zmiany personalne. — Ustępuje dyrektor departamentu ogólnego p. Małuch, a na jego miejsce mianowany ma być dyrektor jednego z gimnazjów warszawskich Dąbrowski. Ustępuje także dyrektor departamentu szkół zawodowych Gordziałkowski, a na jego miejsce mianowany będzie kurator szkolny Firewicz



Min. Laval i ambasador Potiemkin, jak się wydaje,

doszli do porozumienia co do tekstu,

którego treść poda jutro francuski minister spraw zagranicznych do wiadomości członkom rządu.

Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów minister Laval przyjmie ponownie ambasadora Potiemkina.

Niewątpliwie ambasador so-

skomunikować ze swoim rządem, dlatego wydaje się prawdopodobnym, że układ nie zostanie zawarty już jutro. Można się spodziewać, że parafowanie nastąpi w bardzo bliskim czasie, może już nawet w środę.

W tych warunkach dokładna data wyjazdu Laval’a do Moskwy, gdzie nastąpi definitywne podpisanie paktu wzajemnej pomocy, zostanie określona z początkiem przyszłego tygodnia. —

Nowy chwyt Streichera Perfidna polityka antysemicka „nowych” Niemiec

BERLIN, 29.4. (Tel. wł.). — Organ Streichera „Angriff” zapowiada, że w ciągu najbliższych tygodni będzie miał okazję szczegółowo zająć się sprawą żydowską. Pismo zaprzecza jednakże, aby się miało tu do czynienia z nową falą antysemityzmu, ponieważ, jak twierdzi kwestia żydowska nie ustala ani na chwilę. Żydzi niemieccy zaobserwowali jedynie pozorne złagodzenie kursu. W rzeczywistości ich wspól-

wyznawcy pracują zagranicą z tradycyjną wytrwałością, aby poprzez stanowisko żydostwa światowego i atakować pośrednimi drogami nowe Niemcy. Za wszystkie nowe zarządzenia, które ewentualnie będą wydane przeciwko żydom, spada odpowiedzialność na to żydostwo. „Określiłmy jasno nasze stanowisko. Dalszy rozwój wypadków będzie wyłącznie zależny od samych żydów”.

Szwajcaria broni się przed ekspansją bojówek hitlerowskich

BERN, 29.4. (PAT) — Rada federalna zaaprobowala projekt ustawy o gwarancji bezpieczeństwa federacji szwajcarskiej. Projekt rozszerza pełnomocnictwa

rządu, ustanawia wysokie kary za uprowadzenie ludzi z terytorium Szwajcarii a także za szpiegostwo polityczne, wojskowe i ekonomiczne.

„Czyści” ludzie w obronie czystości plebiscytu

SZTOKHOLM, 29.4. (Tel. wł.). — Poseł niemiecki przy rządzie szwedzkim złożył protest przeciwko „kampanii oszczerczej, która w obecnej chwili inscenizuje w Szwecji Max Braun”. Rzekoma kampania oszczerza polega na tem, że Braun w wywiadach prasowych dał wyraz wątpliwości co do czystości plebiscytu w Saarze. Oczywiście dyplomatom Trzeciej Rzeszy nie podoba się, że ktokolwiek śmie wątpić w zwycięstwo hitleryzmu.

Europa nie spieszy się ustabilizować waluty

BRUKSELA, 29 kwietnia. — (Pat.) — Premier belgijski van Zeeland zwrócił się do państw zainteresowanych z propozycją zwołania konferencji międzynarodowej w sprawie stabilizacji walut. Nadeszło już kilka przychylnych odpowiedzi, wskazujących jednak, że momentem stosownym dla odbycia tej konferencji będzie dopiero okres zimowy.

Pogotowie skasowane

Nowe oszczędności w ubezpieczalni łódzkiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dalszym ciągu zarządzeń oszczędnościowych w ubezpieczalniach społecznych postanowiono zredukować pogotowia, które działały w większych ośrodkach, a więc w Warszawie i Łodzi. Ubezpieczalnie społeczne, w których istnieją pogotowia, według polecenia władz, mają wejść w porozumienie z towarzystwami doraźnej pomocy lekarskiej. Karetki tych towarzystw będą udzielały pomocy ubezpieczonym w ubezpieczalniach w nagłych wypad-

kach. W rezultacie z budżetów ubezpieczalni społecznych w Warszawie i Łodzi spadną lekarze, którzy udzielali doraźnej pomocy, oraz personel obsługi samochodowej. W Warszawie lekarzy takich było 28, a w Łodzi 20.

Minister Piasecki bawił w Łodzi

W dniu wczorajszym bawił w związku z rozpoczynającymi się robotami publicznymi wiceminister komunikacji inż. Julian Piasecki i dyrektor departamentu w min. komunikacji inż. Siła - Nowicki.

Mordercze sirzały

Tajemnicza zbrodnia w Hollywood

HOLLYWOOD, 29.4. (Tel. wł.). — Świat filmowy w Hollywood znajduje się pod wrażeniem tajemniczej zbrodni, która nie została jeszcze rozwiązana przez policję. 25-letni Paweł Wharton, słynny krawiec, u którego ubierał się szereg gwiazd filmowych, został znaleziony w swym mieszkaniu zamordowany wystrzałem rewolwery, a jego szofer 35-letni William

Howard, również został zamordowany w sąsiednim domu. Jednocześnie w pobliżu jego mieszkania znaleziono ciężko rannego profesora uniwersytetu kalifornijskiego 38-letniego Bolte. Policja przypuszcza, że Howard podczas sprzeczki zastrzelił Whartona i przez nieostrożność trafił także Boltego. Następnie sam popełnił samobójstwo.

Ofiara króla Jerzego

Marsz imperjum brytyjskiego w Londynie

Londyn, w kwietniu.

Przed paru miesiącami, gdy Anglja święciła małżeństwo najmłodszego syna królewskiego z księżniczką grecką Maryną, pewien Amerykanin, który wpadł w kołowrót uroczystości londyńskich, napisał list otwarty do popularnego tygodnika „Time and Tide”. Amerykanin uważał, że jest niezupełnie zgodne z honorem narodu, aby czynić tyle hałasu wokół prywatnego charakteru uroczystości ślubnej; jeszcze mniej potrafi zrozumieć ciekawość, która kazała milionom ludzi wyciągać szyję w kierunku powozów książęcych. Redakcja odpowiedziała na ten list, że pan z Ameryki powinien zrozumieć, że właśnie w zadowoleniu takich masowych popędów leży sens konstytucjonalizmu. Rodzina królewska jest pierwszym i wzorowym domem mieszczańskim Anglii, w którym odzwierciedla się śpiżowa tradycja narodu. To też rodzina królewska musi w takich wypadkach ponosić tę ofiarę. Wydając się na łup spojrzeń ludu, spłaca mu swój dług demokratyczny.

Biedny król! — w ciągu nie długiego czasu musi po raz wtóry „ponosić ofiarę”. Na czas drugiego tygodnia miesiąca maja jest on na stałe zaangażowaną gwiazdą olbrzymiego przedsięwzięcia filmowego „People of England”. Wzdłuż Piccadillystreet i ogrodów St. James oraz pałacu Buckingham są już ustawione trybuny. Radio i tygodniki filmowe mają



Na dzień jubileuszu przewidziane są w Londynie wspaniałe ognie bengalskie, podczas których zapłoną również powyższe cztery korony, zrobione na wzór królewskiej.

przed sobą gorące dni. Po uroczystym akcie w opactwie Westminsteru odbędzie się procesja ulicami miasta, jakiej Anglja jeszcze nie widziała: na czele król w ornamencie, książęta domu królewskiego i spokrewnieni suwereni; dalej książęta indyjscy w egzotycznych strojach, maharadźowie ze swymi świtami; dalej premierzy ministrów wszystkich dominjów, licząc w tym oczywiście i premiera Anglii; dalej członkowie rządu i armja, reprezentując wszystkie gałęzie broni. Będzie to marsz imperjum brytyjskiego w całej jego administracyjnej wspaniałości. Ceny za miejsca w celu obejrzenia tego widowiska, odpowiadają jego wspaniałości: wahają się one od 1 do 20 funtów szt. za kawałek okna. (Wejście na gałęzie drzew i dachy domów: gratis).

Księgarnie mają całe witryny zawałone książkami, poświęconymi królowi Jerzemu

V. Oblicze króla, i tak niesłychanie popularne, uderza obecnie wzrok na każdym kroku. W sklepach tytoniowych widać więcej zdjęć książąt i księżniczek, niż gwiazd filmo-



STATUA BRYTANJI, która będzie podczas uroczystości związanych z jubileuszem królewskim ustawiona na Oxford - Street w Londynie.

U ludzi cierpiących na żołądek i kiszkę zaleca się stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”

Mickiewicz bohaterem filmu sowieckiego

Jak donosi „Krasnaja Gazeta”, pisarz moskiewski L. Grosman pracuje obecnie nad scenariuszem do wielkiej trylogii filmowej, której bohaterem będzie Adam Mickiewicz.

W pierwszej części przedstawiona jest młodość Mickiewicza, jego stosunki z dekabrystami, spotkanie z Puszkinem, podróż na Krym i miłość do Sobańskiej. Wyjazd Mickiewicza z Rosji zamyka część pierwszą.

W dwóch następnych przedstawione są dalsze koleje życia Mickiewicza od pobytu w Paryżu, aż do śmierci w Konstantynopolu, przyczem autor, dla osiągnięcia silniejszego efektu, wyzyskuje wersję o otruciu Mickiewicza przez naslanego agenta rządu carskiego.

Film nakręcony zostanie w leningradzkiej wytwórni „Belgokino”.

wych. Gazety wszelkich odcieni stale umieszczają fotografie członków rodziny królewskiej. Obecnie, z okazji jubileuszu, cała uwaga opinii publicznej skoncentrowana jest na głowie państwa.

Ani niezmiernie ożywiona obecnie polityka zagraniczna, ani naprężenie dyplomatyczne, ani nawet sprawy budżetu, nie interesują mas tak bardzo, jak pompy w rodzaju ślubu pięknej Maryny lub 25 lecie panowania króla Jerzego V. Angliacy są bardzo powściągliwi w wyrażaniu swych uczuć, to też nie są skłonni do nadzwyczajnych porywów entuzjazmu. Ale za tą powściągliwością kryje się często ciepłe i silne uczucie.

Stosunki między królami i narodami są wogóle zagadnieniem skomplikowanym. Dlaczego w takim miłującym wolność, głęboko demokratycznym kraju, jak Anglja, istnieje taka głęboka potrzeba po-

kania na czele państwa dziedzicznego monarchy? A przeto król potrzebny jest nie tylko mieszkańcom tej stosunkowo małej wyspy. Ten cichy, powściągliwy, milczący człowiek, który do niczego nie pretenduje, niczego się nie domaga i niczego nie zagarnia, jest żywym symbolem imperjum brytyjskiego, którego części rozrzucone są po całym świecie.

6 maja w Afryce i Australji, w Kanadzie i Nowej Zelandji, w Indjach i Nowej Funlandji Anglicy i Angielki, dzieci i starcy, będą z jednakową uwagą słuchać głosu „swego króla” przez radio. Słuchać będą nawet nie tego, co powie, ale dźwięku jego słów, jego głuchego, lekko zachrypniętego głosu marynarza. Usłyszą i będą jeszcze jaśniej widzieć, że w centrum imperji w dalekim pałacu bickinghamskim siedzi człowiek, który duszą i ciałem zrósł się z nimi wszystkimi.

W dniu jubileuszu w całym imperjum brytyjskim przebiegną takie ożywczce, wiążące prądy. Wśród powszechnego rozkładu, rozdarcia, sprzeczności i nienawiści to wiele, bardzo wiele...

Król Jerzy V panuje już ówsiem wieku i już za to tylko ludność Anglii gotowa jest go czcić i składać mu hołdy. Gdy wokoło padają trony, giną królestwa, w Anglii podawnemu panuje Jerzy V, swą powagą i autorytetem nadając jeszcze więcej znaczenia potędze imperjum brytyjskiemu.

P. V.

Inauguracyjne posiedzenie



międzynarodowego kongresu filmowego w sali Reichstagu w Berlinie.

Trąba powietrzna



poczyniła olbrzymie spustoszenia w Turyngji, głównie pod miastem Gera

Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25

Gościnnie występy znakomitych gwiazdorów amerykańskich

Sedi Szengold i Sem Aurbach

Dziś, we wtorek o g. 9.30 wiecz. Ceny zniesione od 80 gr. do 2 zł.

„Kobieta, która milczy” Melodramat ze śpiewami i tańcami w 3-ech akt. z prologiem

Plotki

Instytut spraw społecznych wydał interesującą pracę p. Jerzego Michałowskiego pt. „Wiesz nie ma pracy”.

Z książki tej dowiadujemy się o „wynalazku”, dokonanym przez chłopów z pod Rzeszowa.

Chłopi rzeszowscy nie hodoją baranów. Nie stać ich na to. Nie mają więc zimowej pościeli. Zarządzają temu w prosty sposób. Z nastaniem mrozów przygotowują worki z sieczką, na noc pakują w nie dzieci, zawiązują te worki sznurem i potomstwo śpi do rana w cieple.

Wynalazek nie jest nowy. Koczownicze plemiona na Syberji postępowały z dziećmi w ten sam sposób. Tylko, że zamiast sieczki kładły do worków końską mierzwę.

Śpiwory z sieczką. Wynalazek — dowód nędzy.

✱

Żyjemy w czasach coraz śmielszych zdobyczy, odkryć i wynalazków. W zawrotnym pędzie techniki przekraczamy granice, zdawałoby się nieosiągalne i doniedawna uważane za fantazję i utopię. W śmiałym pochodzie wynalazczości istnieje jednak ponura również strona zagadnienia. Najwspanialsze zdobycze chemii są przedmiotem badań techniki wojennej, która chciałaby wykorzystać je w wojnie bakteriologicznej. Istnieje już rozległa i zabójcza chemia gazów.

Najwspanialsze osiągnięcia genju szła ludzkiego użyte być mogą na zagładę człowieka. Nie wynaleziono jeszcze noża, któryby tylko chleb krajał, a nie ranił...

Może miał rację brytyjski minister Baldwin, który w wielkiej moim nazwał wynalazki wojenne „monstrualną i tragiczną koniecznością, zrodzoną przez prostytucję nauki na usługach barbarzyństwa”.

✱

Goethe wybrał się raz na przechadzkę ze swym powiernikiem i sekretarzem Eckermannem, który zwykł skrzętnie notować wszystkie myśli i spostrzeżenia poety. Był to piękny dzień kwietniowy, drzewa były pokryte świeżą zielenią, w za-rosłach śpiewały ptaki.

— Jeżeli chodzi o wiosnę — powiedział Goethe, to muszę stwierdzić, że...

W tym momencie Eckermann, przetrząsając nerwowo kieszenie, zawołał:

— Eksceńcjo! Może innym razem? Nie mamy przy sobie ołówka i notesu!

✱

Było to w roku 1925. Gabinetowi Brianda groził upadek.

Briand zjawił się w parlamencie i wygłosił płomienne przemówienie. Gdy skończył, jeden z deputowanych podbiegł do niego i zawołał z entuzjazmem:

— Wszyscy uczeni ludzie są po pańskiej stronie!

— Wobec tego — odparł Briand — boję się, że nie uzyskam większości!

✱

Pawieł młody, niezbyt utalentowany poeta pracuje jako urzędnik w pewnym banku.

Przed paroma dniami spotkał w kawiarni znanego krytyka i powiedział:

— Dostałem miesiąc urlopu. Mam zamiar napisać w ciągu tego czasu tom poezji.

— A więc to będzie urlop wypoczynkowy? — odparł krytyk.

✱

Było to w dni walki Schmellinga z Hamasem. Zona boksera Anny Ondra brała udział w zdjęciach do nowego filmu.

Artystka była bardzo zdenerwowana i niespokojna o wynik meczu wskutek czego kilkadziesiąt metrów taśmy poszło na marne.

Nagle rozległ się spokojny głos reżysera:

— Jeśli musiała pani już pośubić sportowca, to dlaczego nie wysła pani za wędkarza?

Wszyscy subskrybują P. I.

Jakie normy ustalone zostały przez świat pracy

Całe społeczeństwo wzięło żywy udział w akcji propagandowej na rzecz subskrypcji 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej. O rozmiarach tej społecznej akcji propagandowej najlepiej świadczą cyfry.

Otóż sama liga drogowa powołała do życia zgórą 150 komitetów powiatowych, z których każdy zorganizował pewną ilość komitetów gminnych, odczytów i zebrań lub konferencji. W ostatnich czasach do subskrypcji zgłasza się coraz więcej osób z wolnych zawodów, sfer rolniczych i handlowych.

✱

W związku z kończącym się terminem subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, przypominamy normy subskrypcyjne, ustalone dla pracowników umysłowych na zjeździe prezesów wojewódzkich komitetów pracowniczych, zorganizowanych dla propagandy i dopilnowania tej

subskrypcji przez świat pracy.

Normy te wynoszą: pracownicy zarabiający poniżej 100 zł. miesięcznie nie zostali zwolnieni z obowiązku podpisywania Pożyczki Inwestycyjnej. Pracownicy zarabiający od 101 zł. do 200 zł. subskrybują 100 zł. Pożyczki Inwestycyjnej w tem mogą konwertować 50 zł. Pożyczki Narodowej. Pracownicy zarabiający miesięcznie od 201 zł. do 250 zł. subskrybują Pożyczkę Inwestycyjną w wysokości 200 zł., w tem 100 zł. obligacjami Pożyczki Narodowej. Pracownicy, których pobory miesięczne wynoszą od 251 zł. do 300 zł., subskrybują po 200 zł., w tem 50 zł. obligacjami Pożyczki Narodowej. Pracownicy zarabiający od 301 zł. do 400 zł. subskrybują po 300 zł., w tem 50 zł. Pożyczką Narodową. Pracownicy, zarabiający od 401 zł. do 450 zł., subskrybują po 400 zł., zarabiający od 451 zł. do 550 zł. — po 500 zł., zarabiający od 551 zł. do 630 zł. — po 600 zł.

zarabiający od 631 zł. do 700 zł. — po 700 zł.

Pracownicy zarabiający od 701 zł. do 1000 zł. subskrybują w wysokości jednomiesięcznych poborów z zaokrągleniem wwyż do wielokrotności 100 przy końcowce uposażenia ponad 20 zł.

Nad wypełnieniem obowiązku obywatelskiego przez świat pracy, przy podpisywaniu Pożyczki Inwestycyjnej według tych norm, czuwają liczne lokalne komitety pracownicze, których sieć objęła cały kraj.

✱

Przedstawiciele naczelnej izby adwokackiej i naczelnej izby lekarskiej zakomunikowali w dn. 29 b. m. delegatowi do spraw 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej, iż obie te izby uchwaliły wezwanie do subskrybowania Pożyczki Inwestycyjnej w wysokości, w jakiej adwokaci i lekarze subskrybowali Pożyczkę Narodową.

UFAJ! PUDER ABARID - NAJLEPSZY DLA DELIKATNEJ CERY

Swastyka - godłem Ligi Narodów

w czasie pośrednictwa w sporze polsko-litewskim

O historii powstania chorągwi ze swastyką donosi londyński „Observer” nowe szczegóły. Według tej relacji, znajduje się w posiadaniu byłego urzędnika ligi narodów, dr. Stojana Lasica, najstarsza chorągiew ze swastyką, jaka kiedykolwiek była w użyciu w Europie. (W Azji swastyka jest w użyciu od wieków). Najstarsza więc chorągiew ze swastyką nie powiewała przed zastępami Hitlera, była ona raczej — horribile dictu — międzynarodową flagą i została wynaleziona przez komisję ligi narodów, która w latach 1920 do

1922 starała się pośredniczyć w sporze polsko-litewskim. Wtedy swastyka była czerwona i znajdowała się w białym kole na niebieskim tle. Chorągiew była oznaką neutralności i została wywieszona, ażeby oznajmić, że delegaci ligi narodów udają się na granicę polsko-litewską.

Przy swoich badaniach nad pochodzeniem sztandaru ze swastyką, korespondent „Observera” zetknął się w Wiedniu z byłym narodowo-socjalistycznym radcą miejskim, dr. Walterem Riehlem. Ten za równo wobec anglika, jak i po

przednio w rozmowie z francuzami i innymi obcokrajowcami określił się, jako właściwy założyciel hitlerizmu. On sam po raz pierwszy rozwinął chorągiew ze swastyką z okazji narodowo-socjalistycznej „wybieczki do Duernstein w dniu 1 maja 1920 r. Aż do tego czasu godło narodowo-socjalistyczne składało się z liścia dębowego i młota.

Narodowi socjaliści powinni tedy rozumieć, że ich prawowitym „Fuehrerem” jest dr. Walter Riehl w Wiedniu.

rząd cechu do podjęcia jaknajener-

Straszną katastrofą na wyścigach

Motocykl bez kierowcy wpadł w tłum widzów

Z Warszawy donoszą:

Jak już wczoraj donosiliśmy, na trójkacie szos pod Strugą odbywał się wczoraj wyścig motocyklowy o mistrzostwo stolicy. O godz. 3-ej po południu, podczas finiszu dwóch zawodników, Janusza Żmijewskiego i Władysława Ruszkiewicza, nastąpił katastrofalny wypadek.

Motocyklista Żmijewski, zobaczwszy stojącego na szosie fotografa prasowego, Jana Bińka, usiłował go wyminąć, lecz już nie zdążył. Skreślił zlekka w prawo, stawił się z mknącym obok Ruszkiewiczem i odbiwszy się od jego maszyny, z rozmachem uderzył w fotografa.

Trzeba podkreślić, że motocykle mknęły wówczas z szybkością 100 km. na godzinę.

Wpadłszy na fotografa, Żmijewski uderzył głową w aparat fotograficzny. Skórzany hełm nie ochronił sportowca. Wyrzucony z siodła Żmijewski, koziółkując po szosie, zatrzymał się w odległości 54 mtr. od miejsca wypadku. Siła, z jaką staczał się z szosy, była tak wielka, że z ubrania i z grubych rękawic skórzanych pozostały strzępy. A tymczasem motocykl bez kierowcy pędził dalej około 150 mtr. i wreszcie wpadł w tłum — ścinając z nóg Jana Galeckiego i Jana Sieradzkiego. Od uderzenia kierownicą odniósł niebezpieczną ranę czoła 13-letni Zenon Ozdoba. Poszwanko-

wana też jest mieszkanka Marek, Stanisława Konarska, matka dwojga dzieci.

Rzuceno się na pomoc rannym. Wyszło wtedy na jaw, że Jan Żmijewski dogorywa, a fotografa ma obie nogi złamane i pękniętą podstawę czaszki. Kolejcy przewieźli zwłoki motocyklisty, który zmarł po upływie kilku minut, do prosek-

torjum. Pozostałych rannych odwieziono karetkami pogotowia do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Drugi motocyklista, Ruszkiewicz — cudem ocalał.

Stan fotografa p. Bińka jest ciężki, lecz nie beznadziejny. Trzynastoletni Jan Sieradzki ciężko ranny w czasie wypadku, zmarł w noc.

Noce Wiedeńskie

wkrótce w Łodzi

Wojna nazwiskami

Nowy rodzaj walki odwetowej

W Tyrolu południowym administracja włoska postanowiła „zlatinizować” nazwiska niemieckie. Właśnie senator Tolomei ogłosił listę 50,000 nazwisk „przetłumaczonych” na której to liście widnieją nazwiska: Hitler, opatrzone dwiema — do wyboru — wersjami włoskimi: „Della Capanna” i „Casolari”.

„Della Capanna” jest odpowiednikiem polskiego „Chalupnickiego” „Casolari” zaś mogłoby brzmieć jak „Lepankiewicz” (casolare — lepianka).

I jedna i druga wersja oparte są na etymologii, wedle której Hitler ma być wynaturzeniem Hüttlera,

co oznacza „człowieka z chaty”.

Otóż fakt, że ktoś śmiał się potłusć o przetłumaczenie nazwiska Führera, osadzony został w kierowniczych sferach niemieckich jako gruba impertynencja. Postanowiono więc w Niemczech odplacić pięknie za nadobne przez złemczenie największych nazwisk włoskich.

I tak nazwisko Mussolini jako pochodzące od muślinu (po niemiecku Nesselstuch) zamienione zostało na „Nessler”. Pana Grandi przechrzczono oczywiście na Herr Gross, Balbo, co oznacza jakale, otrzymał piękne nazwisko Herr Stemmler.

Fakty

Kwiatek skarbowy

Rzecz dzieje się w jednym z urzędów podatkowych (autentyczne).

Wojażer wezwany do wyjaśnienia w sprawie wymiaru podatku od dochodu.

Dochód wojażera stanowi prowizja po potrąceniu kosztów własnych na rozjazd.

Oto dialog pomiędzy urzędnikiem i wojażerem:

— Pański zawód?

— Wojażer.

— Branża?

— Z hurtowni galanterijnej „Deficyt i Krach”, podróżuję na własny koszt, — dostaję prowizję od zamówień.

— Firma pańska prowadzi księgowość?

— Oczywiście.

— Pański dochód?

— To, co mi wypłaca moja firma, mniej kosztu podróży. Proszę dowody: umowa, listy płacy, rachunki, kwity etc. Co dzień z każdej miejscowości wysyłam relację do mojej firmy. Kartka ta ma stempel z datą odpowiedniego urzędu pocztowego.

— To dla nas nic nie jest.

— Proszę, oto książka zamówień, gdzie każdy odbiorca po udzieleniu zamówienia podpisuje się pod stemplem firmowym.

— To dla mnie żaden dowód. Proszę o rachunki hotelowe.

— Tak. Dobrze: Lida, Baranowicz, Grodno, a to co? To ma być rachunek? Bez stempla, na zwykłym papierku, ołówkiem chemicznym?

— Panie naczelniku, ani w Michałszkach, ani w Druż, ani w Kołtunowie, „hotelarze” nie mają firmowych blankietów. Nie mają stempli. Piszą, jak mogą. Często wcale nie piszą, bo nie umieją, bo niema ich czasem w domu, jest żona, albo córka niepiśmienna. Niema atramentu i co wtedy? W Kobylniku jeszcze nie widzieli maszyny do pisania, — a w Uszy gospodarz nie pisze w sobotę.

— No, to proszę przedstawić bilety kolejowe.

— ??? — Jak je przedstawić, jeżeli przy wyjściu z peronu bilety odbierają?

— Nie moja rzecz. Nie mam zamiaru pana tu uczyć, jak ma pan zrobić, — ale bez biletów kolejowych nie uznaję tych podróży. Daję panu termin do jutra rano.

Jaka jest fizyczna możliwość przedstawienia dowodów żądanych? (Słowo).

Torgpredstwo

nie będzie zlikwidowane

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Poselstwo sowieckie w Warszawie zaprzecza kategorycznie pogłoskom o tem, że Torgpredstwo w Warszawie i jego filje mają jakoby być zlikwidowane.

Niebywały rekord

Skok o tyczce 4,40 mtr.

SANTA BARBARA, 29.4. (Pat). — W miejscowości Santa Barbara w Kalifornii William Grahner uzyskał fantastyczny wynik w skoku o tyczce 4,40 mtr.

Handlowcowi

dysponującemu kapitałem około zł. 5.000, — oddamy wyłączną sprzedaż opatentowanego masowego artykułu. Zgłoszenia: wtorek godz. 12—15 hotel „Savoy”, pokój 406.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH. — Dziś we wtorek, dnia 30 b. m. do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych przed komisją przeglądową nr. 1 (ulica Wigury — dojazd od ulicy Kilińskiego) — należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska rozpoczynają się od liter Zi do końca Z, Z i pojazdy wyznaczone imiennie przez starostwo grodzkie łódzkie.

Pojazdy należy dostarczyć na komisję o godzinie 8 rano.

Jutro, w dniu 1 maja Komisja przeglądowa będzie nieczynna. (p)

PRZEGLĄD KONI. — W dniach 2, 4, 6 i 7 maja r. b. odbędzie się na Placu Hallera przegląd koni. W myśl planu przeglądu, w dniu 2 maja powinny być doprowadzone konie z terenu 3, 12 i 13 komisariatów policji, 4 maja — z terenu 2, 4, 5 i 7 kom., 6 maja z terenu 1, 4, 10 i 14 kom., zaś w dniu 7 maja z terenu 8, 9 komisariatów policji. Za niedoprowadzenie koni do przeglądu przewidziano wysokie grzywny, oraz areszt do 6 miesięcy.

CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od 21 do 28 b. m. zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 11 przypadków, błonica 8, błonica 8, dżetwica karku 1, odra 70, róża 5, krztusiec 5 i zakażenia pęcherzowe 2.

SZCZEPNIENIA PRZECIW OSPIE. — W dniu wczorajszym rozpoczęło się doroczne szczepienie ospy o chronnej na terenie Łodzi. Szczepienia odbywać się będą do dn. 17 maja r. b. włączanie w lokalach następujących: Dworska 10, Przejazd 86, Żeromskiego 4, Kopernika 19, Sosnowa 32 i Rybna 2-4. Sprawdzanie, czy ospa się przyjęła odbywać się będzie codziennie począwszy od 13 do 31 maja r. b.

Ferje letnie rozpoczynają się 15 czerwca

Jak nas informują władze szkolne, ostatecznie ustalony został termin i okres tegorocznych wakacji. Rok szkolny kończy się 15 czerwca r. b. W tym dniu odbędą się ostatnie zajęcia w szkołach, przeważnie rozdanie cenzur i nagród oraz nabożeństwo.

Nadużycia w urzędzie opłat stemplowych Wielki proces w sądzie okręgowym w Łodzi

W dniu wczorajszym rozpoczął się proces o nadużycia w Urzędzie opłat stemplowych w Łodzi.

Tło sprawy jest następujące. 26 października ub. roku naczelnik Urzędu opłat stemplowych w Łodzi, Kazimierz Wigura, sprawdzając księgi biercze urzędu zauważył, że jedna z wyznaczonych w kwietniu 1933 roku, opłat stemplowych w wysokości 2700 zł. nie została dotąd wyegzekwowana. Poleciał wówczas urzędnikowi Pawłowskiemu przynaglic I urząd skarbowy do dokonania egzekucji. Następnego dnia Pawłowski przedstawił naczelnikowi do podpisu polecenie zawieszenia w powyższej sprawie egzekucji, wyjaśniając, iż zgłosił się do urzędu płatnik i okazał zaświadczenie stwierdzające, iż decyzją izby skarbowej opłata stemplowa została mu odpisana.

Po sprawdzeniu odpowiednich ksiąg naczelnik Wigura stwierdził w nich poważne niedokładności, wezwał przeto do siebie sekretarza urzędu, Kazimierza Szumę, który prowadził rejestr odpisów, celem przedstawienia odnośnych dokumentów. Powyższa naleźność była wynikiem transakcji sprzedaży nieruchomości Budowlanej Sp. Akcyjnej. Przypadająca opłata stemplowa według przepisów jest pokrywana solidarnie przez obie strony. W księgach figurowała notatka o odpisaniu tej należności Spółce, co automatycznie pociągało za sobą odpisanie jej i drugiej stronie. Naczelnik Wigura stwierdził, że odpisanie to było bezpodstawne, ponieważ Spółka Budowlana nie wniosła od wymiaru żadnego odwołania. Przedstawione zaś świadczenie dokonane zostało przez Szumę na blankiecie urzędowym i podpisane faktycznie miljami kierownika.

Po sprawdzeniu dokumentów wymiarowych w tej sprawie okazało się, iż niektóre z nich są uszkodzone, a ostateczna decyzja była odmowna, lecz została z tych aktów usunięta Szuma został aresztowany wszczęto dochodzenie. Szuma w śledztwie przyznał się do nadużycia i oświadczył, iż dokonał go z namowy małżonki Cześników i za ich pośrednictwem otrzymał wynagrodzenie w kwocie 185 złotych. W toku dalszych dochodzeń przyznał się Szuma do szeregu innych nadużyć, których dokonywał systematycznie od początku roku 1934.

Do dokonywania tych przestępstw skłonił go Cześnik, który wraz z żoną zalegał z opłatami stemplowymi w wysokości 5.000 złotych i powstałe mi również z powodu kupna nieruchomości. Kiedy już raz Szuma dał się wciągnąć na śliską drogę występku, stał się tylko zabawką w rękach sprytnych Cześników, którzy grożąc mu denuncjacją oraz nęcąc perspektywą korzyści materialnych, żądali od niego dalszych nadużyć. Cześnikowie stworzyli sobie z tego intratny proceder i słynęli w swej sferze jako pośrednicy, mogący załatwić każdą sprawę. Chcąc jeszcze bardziej uzależnić od siebie Szumę, zaczęli mu udzielać pożyczek w znacznej jak na jego pobyty sumie. W ten sposób Szuma wystawił fałszywe zaświadczenia o odpisaniu szeregu opłat stemplowych.

Za te usługi otrzymywał od Cześnika wynagrodzenie w wysokości 10 proc. odpisanych sum. Ogółem otrzymał ponad 2.000 zł.

TRANSPORTY DO PALESTYNY

NAJSZYBCIEJ, GDYŻ BEZPOŚREDNIO ZAŁATWIA
PRZEDBORSKI, KOLNER i S-ka, Łódź, Sienkiewicza 6, telef. 247-75
Udzielamy bezpłatnie wszelkich informacji.

4 pochody pierwszomajowe

Partja narodowo-socjalistyczna nie będzie demonstrować

Jak się dowiadujemy, starostwo grodzkie w Łodzi wydało w tym roku 4 zezwolenia na urządzenie pochodów pierwszomajowych następującym partjom i organizacjom: PPS, NSPP, Bundowi i klasowemu związkowi zawodowemu, PPS — dawniej frakcji rewolucyjnej, sanacyjnym związkiem ZZZ i Poalej — Sjon Prawicy. Wbrew pogłoskom nie wydano zezwolenia na pochód organizacji narodowo-socjalistycznej z pod znaku swastyki. Pierwszy pochód socjalistyczny wyruszy z Wodnego Rynku o godz. 12-ej w południe i przejdzie ulicami Główną, Piotrkowską, Pl. Wolności, 11 Listopada do grobów bojowników wolnościowych na Polesie Konstantynowskie gdzie po przemówieniach okolicznościowych działaczy robotniczych i socjalistycznych zostanie rozwiązany.

Drugi pochód PPS — dawniej rew. wyruszy ze zbiegu ulic Anny i Kościuszki i przez Piotrkowską, Pl. Wolności, 11 Listopada uda się także na Polesie Konstantynowskie.

Pochód trzeci związków sanacyjnych ZZZ rozwiązany zostanie na Placu Wolności.

Pochód Poalej — Sjonu prawicy wyruszy z lokalu partii przy ul. Piotrkowskiej 83 i przejdzie ulicami Piotrkowską, Legionów na Plac Boernerera (Zielony Rynek), gdzie zostanie rozwiązany.

7 i 22 maja na 24 dni. Zapisy, informacje ORBIS oraz FRANCOPOL, Warszawa, Mazowiecka 9. —

WYCIECZKI DO JUGOSŁAWII

TOWARZYSKIE

Przedsiębiorcy kanalizacyjni

podpiszą umowę zbiorową ze swymi robotnikami

W dniu wczorajszym odbyła się w inspekcji pracy pod przewodnictwem inspektora Wyrzykowskiego konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej między robotnikami a przedsiębiorcami prywatnych przedsiębiorstw kanalizacyjno-wodociągowych.

Przedstawiciele robotników wysunęli postulat odnowienia umowy zeszłorocznej przy zachowaniu zeszłorocznej taryfy płac.

W zasadzie przedsiębiorcy zgodzili się na ten warunek, jednakże do podpisania umowy jeszcze nie doszło, gdyż na konferencji nie byli obecni przedstawiciele wszystkich przedsiębiorstw kanalizacyjno-wodociągowych. Dalszy ciąg obrad odroczono przeto do przyszłego tygodnia, kiedy to nastąpi definitywne podpisanie umowy.

Saliński nie nabrał Banku Przemysłowców Łódzkich

W związku z naszą notatką p. t. „Oszust otworzył konto w banku i nabrał instytucję fałszując pieczętki i druki” proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że Bank Przemysłowców Łódzkich nie poniósł z tytułu manipulacji Józefa Salińskiego żadnych strat.

Noce Wiedeńskie

wkrótce w Łodzi

Występna działalność Cześników w Urzędzie opłat skarbowych nie ograniczała się tylko do tych wypadków. W toku śledztwa ujawniono, że już w roku 1933 bez współdziału Szumli uzyskali oni niewyjaśnioną drogą odpisanie znacznych kwot. Ponadto stwierdzono, iż posługiwali się oni sfinansowanymi nakazami płatniczymi, aby następnie narzucić płatnikom swe usługi, żądając za to wysokiego wynagrodzenia, sięgającego połowy wymierzonej sumy. Skłonili oni Szumę do wystawienia fałszywego nakazu płatniczego na nazwisko małżonki Landau, którzy w tym czasie nabyli wielki dom, jeszcze niewykończony. Nakaz opiewał na kwotę 37.000 złotych, mimo, że nieruchomości opłacie nie podlegała. Wskutek aresztowania oszustów pomysły ten plan nie został zrealizowany.

Cześnik jest analfabetą i we wszystkich machinacjach pomocną mu była jego bardziej inteligentna żona.

Na rozprawie oskarżony Szuma ze łzami w oczach przyznał się do winy, oświadczając, iż uległ namowom Cześników, którzy wykorzystali jego krytyczne położenie materialne. — Miał on b. niską pensję i utrzymywał matkę oraz siostrę. Wszyscy inni oskarżeni do winy się nie przyznali, oświadczając, iż nie wiedzieli o nielegalnym postępowaniu Szumli. Wyjaśnienia te trwały bardzo długo wskutek wielkiego skomplikowania całej sprawy, w której przepisy skarbowe oraz wewnętrzna organizacja i technika pracy urzędu odgrywa wielką rolę.

W dniu dzisiejszym przesłuchani będą świadkowie, przeważnie urzędnicy skarbowi. — Wyrok zapadnie dopiero w końcu tygodnia.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 4-ej.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

Kino Dźwiękowe

„CZARY”

Cegielniana 2

Początek o godz. 4.

Niebywały sukces odniosła

SYLVIA SIDNEY i Gene Raymond

w wzruszającym superfilmie „Paramountu” p. t.

SERCE INDJANKI

Nadprogram: Najnowsze aktualności zagraniczne i P. A. T.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Epopea miłości i obowiązku w nowym opracowaniu dźwiękowym.

Wykonano systemem bezszumowym

„BRITISH ACUSTIC” — „POLSKA AKUSTYKA” — Pierwszy

SZALEŃCY

polski film, opiewający dolę i niedolę legionowych „szaleńców”

Realizacja i reżyserja **Leonard Buczkowski** — Obsada: IRENA GAWĘCKA, JÓZEF M. CZAUSKI,

JERZY KOBUSZ, ALEKSANDER STARŻA, Dyr. BOLESŁAW SZCZURKIEWICZ, MAREK ORÓG.

3%-wa PREMJOVA POŻYCZKA INWESTYCYJNA

Korzystna lokata oszczędności.

Dostępna dla wszystkich możliwość wygrania pół miliona i wiele innych premii od 300 do 125.000.— zł.

Pierwsze losowanie premii 1-go września 1935 r.

Obligacje, na które padną premie, nie tracą prawa do udziału w dalszych losowaniach.

Wykup obligacji wylosowanych do umorzenia: po 120.—, 125.—, i 130.— zł. za jedną obligację 100.— złotową.

3%-WA PREMJOVA POŻYCZKA INWESTYCYJNA jest papierem na okaziciela, który może być w każdej chwili zrealizowany, a tem samem stanowi całkowicie płynną rezerwę.

Pożyczka wypuszczona jest w złotych w złocie i daje nabywcy pewność, że nie straci on wyłożonych pieniędzy i oszczędności jego nie ulegną dewaluacji.

TERMIN SUBSKRYPCJI UPŁYWA W DNIU 10 MAJA 1935 r.

Przywódcą „Braci Mocnych” - Ślepy Maks

oskarżony jest o szantaże, groźby, oszustwa i t. p.

Za tydzień rozpocznie się wielki, sensacyjny proces

Niebawem na wokandzie sądu okręgowego znajdzie się jeden z najciekawszych procesów karnych jakie kiedykolwiek mieliśmy w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiądzie osławiony „Ślepy Maks”, król podziemnej Łodzi.

Śledztwo w tej gigantycznej sprawie trwało z górą rok, niedawno zostało zakończone, prokuratura opracowała akt oskarżenia najeżony paragrafami i punktami, a w dniu 6 maja zacznie się proces.

Obecnie pragniemy zapoznać naszych czytelników z niektórymi szczegółami z działalności „Ślepego Maksa”, który wraz ze swymi satelitami i antagonistami tworzył świat podziemny coś w rodzaju i miniaturowe chi cagowskiego Al Capone, Djamonda, czy Dillingiera.

Jego właściwe nazwisko brzmi Maks Bornstein. Ma lat 45, pochodzi z małego miasteczka i jest po dziś dzień a nalfabetą, mimo, iż zakres jego „prac” najmniejby na to wskazywał. Przed wojną był tragarzem i prawdopodobnie ten zawód dał mu tę

pełnię sił fizycznych, którą po dziś dzień rozporządza, a która była zawsze jednym z jego atutów w drodze do kariery króla podziemi.

W czasie wojny „Ślepy Maks” był zagranicą, podobno w Niemczech, potem wrócił do Polski i od tej chwili zaczyna się jego działalność w świecie przestępczym. Jaką rolę odgrywał w Łodzi, wie już nieomal każde dziecko. Był alfą i omegą, był wyrocznią dla niższych sfer społeczeństwa żydowskiego, autorytetem, który zdobył siłą i przemocą.

Dzięki wrodzonej energii i przedsiębiorczości, „Ślepy Maks” szybko zdobył sobie miłość i posłuszeństwo. W roku 1928 z jego inicjatywy powstało w Łodzi słynne potem stowarzyszenie „Ezras Achim” — „Bratnia Pomoc”.

której oficjalnym celem i zadaniem było niesienie pomocy najbiedniejszym przedstawicielom społeczeństwa żydowskiego. — Przy tej instytucji powstał z biegiem lat sąd rozjemczy, który miał rozstrzygać w sporach między ludnością żydowską. — Prezesem stowarzyszenia został niejaki Lajb Katz, wiceprezesem współoskarżony obecnie Henocho Fuks, a członkami zarządu, którzy wykazywali największą aktywność byli: Maks Bornstein i Sruł Kałma Balberman.

Już w tym okresie do władz

policyjnych dochodziły skargi na działalność „Bratniej Pomocy” albo inaczej „Braci Mocnych” jak nazywali się członkowie stowarzyszenia. Nie było jednak oficjalnego zameldowania. Prawdopodobnie nikt nie śmiał postawić jasno sprawy z obawy przed zemstą nieprzebiegających w środkach „Braci Mocnych”.

Szalał terror „Din tojry” — jak nazywano te sądy rozjemcze w szerokich sferach przestępczych — ferowały wyroki okrutne. Biada temu, kto śmiał się sprzeciwić wyrokowi. Spadała na niego ciężka ręka, nie raz w kaset czy rewolwer uzbrowiona,

która wymuszała posłuszeństwo dla „Bratniej Pomocy”. A wyrok zawsze uzależniony był od tego kto i ile zapłacił, kto umiał zdobyć sobie łaskę u wszechwładnych rozjemców.

W roku 1929 w łonie organizacji „Braci Mocnych” nastąpił rozłam. Doszło do ostrych starć na tle konkurencji kompletów sędziowskich. Katz i Balberman taniej niż Bornstein i Fuks sprawowali swe funkcje rozjemców.

Starcia kończyły się nieraz krwawo,

nieraz pogotowie zabierało z pola walki okrwawione ofiary..

Finałem tych starć było pamiętne zajście w piwiarni Lajb cygiera w dniu 19 września 1929 roku.

„Ślepy Maks” zastrzelił Balbermana.

Na rozprawie sądowej został jednak uniewinniony, umiał bowiem dowieść, że działał w obronę swego życia, że gdyby nie on pierwszy strzelił — padł by trupem.

Ten wyrok uniewinniający, wzmocnił znacznie wpływy „Ślepego Maksa”. Chodził jak paw dumny, a do jego „ciężkich argumentów” przybył jeszcze jeden:

„Ja zabiłem i mnie uniewinnili..”

Przez pewien czas trwały jeszcze walki konkurencyjne między stojącym już teraz na czele „Bratniej Pomocy” Maksem Bornsteinem a konkurencyjną bandą złodziejsko - paskerską Zylberszaczów, padały nawet trupy, ale „Ślepy Maks” wychodził zwycięsko

i wkrótce pozostał jako jedyny pan i władca łódzkich podziemi. —

Od tej chwili zaczyna się nowa karta w dziejach „Ślepego Maksa”. W roku 1933 Bornstein zakłada

biuro porad prawnych p. l. „Obrona”, przy ul. Sienkiewi-

cza nr. 15.

Trudni się każdym zajęciem które przynosi duży zysk. Inka suje od niewypłacalnych klientów, przeprowadza sprawy rozwodowe, wstrzymuje i zarządza eksmisję, prowadzi na własną rękę wywiady, rozstrzyga spory majątkowe, umie do stać się wszędzie i wszędzie wywalczyć sobie autorytet. Rozporządza teraz zgraną szajką,

która „dla szefa” zrobi wszystko i wszędzie.

Z usług „Ślepego Maksa” korzysta nie tylko ludność żydowska, dociera on wkrótce do wszystkich warstw społeczeństwa, jego klientami stają się poważne firmy,

ludzie na wysokich stanowiskach.

Nigdy jednak nie popada w konflikt z policją, nigdy niema dowodów ani śladów jego działalności, żadna z ofiar nie śmie oskarżyć go przed władzami..

Wreszcie w dniu 22 grudnia 1933 roku wydział śledczy o trzymuje pierwsze oficjalne doniesienie. Krótkie dochodzenie i w dniu 21 lutego 1934 roku „Ślepy Maks” został aresztowany.

Prokuratura zarzuca mu wiele przestępstw, przewidzianych w artykułach: 261, 251, 262 § 2, 143 K. K. Zarzuty te dają się podzielić na kilka grup: szantaże, wymuszenia, groźby karalne, przywłaszczenie i oszustwa.

W końcu 1933 roku banda „Ślepego Maksa” usiłowała szantażować niejakiego Fiszla Luftmana, grożąc mu doniesieniem do władz, iż zagranicą trudnił się on handlem żywym towarem, a w Łodzi przebywał nielegalnie. Luftman nie uległ ogólnej psychozie, nie uląkł się gróźb i złożył zameldowanie do wydziału śledczego.

W 1929 roku Bornstein zmusił groźbami agenta Tow. ubezpieczeń „Europa” Emanuela Boryckiego do wydania niejakiemu Szylitowi,

weksli gwarancyjnych na sumę 25 dolarów amer.

W roku 1930, używając przemocy i grożąc śmiercią Froimowi Bendetowi Kacowi zmusił go do cofnięcia skargi o eksmisję niejakiego Jana Smolarka, który wespół z Kępą utrzymywał

dom schadzek, przy ul. Piotrkowskiej 117.

Latem 1930 roku zmusił pod groźbą pobicia Sabinę Rapaport do udzielenia rozwodu jej mężowi i zrzeczenia się alimentów.

W październiku 1931 r., po-

średnicząc w sporze między Majerem Ślenczyńskim a jego żoną,

„Ślepy Maks” wymusił od obu stron pieniądze,

poczem spór rozstrzygnął w sposób wysoce krzywdzący Ślenczyńskiego. W tym samym roku wyłudził 800 złotych od braci Kaszub, którym narzucił pod groźbą pośrednictwo w sporze handlowym. Następnie wyłudził 600 złotych i weksel na 300 złotych od I. Djamanta, a weksel na 300 zł. od Rogozińskiego.

W bardzo podstępny sposób zdołał wyłudzić Bornstein pieniądze od Arje Wajemana. — Pod groźbą złożenia zameldowania, iż Wajeman namawiał go do pobicia żony, z którą żył w separacji — „Ślepy Maks” wymusił 400 zł.

Działając dla własnych i Menachema Monisza korzyści, Bornstein zmusił Jakóba Gasta do zwrócenia posagu w sumie 1800 zł.,

grożąc w przeciwnym razie zabójstwem.

W r. 1930 zmusił siłą M. Bornsteina, Zelmanę Rozenzwajga, H. Najdata, Jakóba Kałmanowicza i Chanę Wurcel do wykupienia weksli.

W czerwcu 1933 roku wyłudził od Rafała Złotowskiego większą sumę za pośrednictwem w sporze z Lichtenbergiem, które narzucił stronom. Nie zależnie od tego wymusił pod groźbą zabójstwa

zrzeczenie się kaucji 1.500 zł. przez Cukiera Calela, mleczarza.

W październiku tegoż roku wyłudził od Jana Jarczyńskiego pewne sumy a konto jego długu, nie wydał pokwitowań, a pieniądze wierzycielowi nie zwrócił.

W lutym 1934 roku, parę dni przed aresztowaniem, „Ślepy Maks” zmusił pod groźbą użycia broni Majera Nitkę do podpisania zobowiązania, iż nie będzie więcej zniesławiał Felicji Fiszlewicz,

a od Binena Kruta wyłudził 3 tys. zł..

W roku 1932 Bornstein i Henocho Fuks zmusili pod groźbą zabójstwa Izraela Rojtmana do zrzeczenia się nadatku w kwocie 575 dol. amer., a Józefa Puwilera do

zgody na rozwód, mimo, iż stał on skrzywdzony materialem nie przez teścia.

Wielką rolę odegrał Bornstein

w sprawie rozwodowej Felicji Prywin.

Działając z polecenia Tadeusza Prywina zmusił kupca warszawskiego Mieczysława Skowronka do zerwania znajomości z Felicją Prywin,

a następnie ją samą zmusił do pogodzenia się z mężem.

Wreszcie, w listopadzie 1933 roku „Ślepy Maks” nadesłał do komendy policji

anonim skierowany przeciwko jednemu z wyższych funkcjonariuszy policji, którego oskarżył o pobranie łapówki w kwocie 2 tys. zł. oraz 1000 dol. amerykańskich.

W drugim anonimie oskarżył tego samego funkcjonariusza oraz pewnego wysokiego urzędnika starostwa o pobieranie łapówek za zezwolenie na przedłużenie godzin handlu kawiarniom „Caprice” i „Adria”, wreszcie w trzecim anonimie do nac. wydziału bezpieczeństwa doniósł nieprawdę o tem, że Mandel Szwachberg, właściciel kawiarni „Adria” trudnił się stręceniem do nierządu oraz, że w jego lokalu uprawia się gry hazardowe.

Wszystkie te zarzuty zostały przez władze skontrolowane i okazało się, iż

są to tylko złośliwe plotki, nie oparte na żadnych faktach. „Ślepy Maks” kierował anonimami przeciwko ludziom, którzy przyczynili się do odebrania mu koncesji na biuro „Obrona”. — Była to zemsta, wymierzona przeciwko ludziom całkowicie niewinnym.

Te oto liczne zarzuty zbadał sąd na sensacyjnie zapowiadającym się procesie.

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15

ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie

Safe jest najpewniejszym miejscem przechowywania posagu Twojej córki.

Dnia 2-go maja r. b. w pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanej

B. P.

Róży z Czamańskich Rozenbaumowej

odbędzie się o godzinie 11 nabożeństwo żałobne w synagodze przy Placu Wolności Nr. 10, zaś o godzinie 12 w południe poświęcenie pomnika na emontarzu, na które krewnych i przyjaciół zaprasza

Rodzina

Kolegom naszym ILJI i BENO LEWINOM
z powodu zgonu

Ich Ojca

wyrażają serdeczne współczucie

Współpracownicy

Włók. Sp. Akc. N. Eftington i S-ka

Nominacje w sądzie łódzkim

Minister sprawiedliwości postanowił z dnia 15 kwietnia r. b. powołać sędziego sądu grodzkiego w Łodzi p. Kazimierza Radomyskiego na zastępcę dotychczasowego przewodniczącego sądu Pracy w Łodzi p. Zygmunta Kasńskiego, a postanowieniem z dnia 16 kwietnia r. b. mianował asesora sądowego z Warszawy p. Władysława Leona Usuchowskiego — podprokuratorem sądu okręgowego w Łodzi.

Dekretem zaś prezesa sądu apelacyjnego w Warszawie mianowani zostali aplikantami w okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie z przydziałem do sądu okręgowego w Łodzi pp. Szymon Gliksman, Józef Szpiro i Wolf Szware z Łodzi.

Przy łódzkim sądzie okręgowym ustanowiony został nowy biegły sądowy w dziedzinie szacunków budowlanych oraz urządzeń maszynowych — inż. Zygmunt Smoliński.

Muzyka i atrakcje na placach publicznych

Wielka reprezentacyjna rewia sportowa, występy chórów i koncerty

Imponujący program uroczystości trzeciomajowych w Łodzi

Obywatelski komitet obchodu święta 3 maja w Łodzi postanowił wydać do społeczeństwa łódzkiego odezwę treści następującej:

„Narody, duchem wielkie, nie giną! Naród polski przetrwał mroki stułetniej niewoli, czerpiąc siłę do wytrwania i walki o swe prawa w wielkim dziele sejmku czteroletniego — konstytucji 3 maja, stano wiąc niezniszczalny pomnik siły i wielkości ducha narodu. Nie zdołała wprowadzić konstytucja 3 maja przeprowadzić zamierzonego dzieła reformy politycznego i społecznego ustroju dawnej Rzplitej, nie zdołała ocalić jej od upadku, ale przekazała wszystkim następnym pokoleniom granitową siłę ducha, która pozwoliła narodowi wyjść zwycięsko z najcięższych prób okresu niewoli i walk o wolność i niepodległość Ojczyzny.

Uczcijmy święto 3 maja, tej wielkiej spuścizny historycznej, w której tkwiły zadatki odrodzenia Rzplitej, złożmy hołd jej twórcom, którzy w swem pomnikowym dziele przekazali nam największe i naj-

świętsze dobro: umiłowanie Ojczyzny i gotowość ofiarnego jej poświęcenia”.

Pozatem komitet obchodu ustalił już ostatecznie program uroczystości trzeciomajowych.

W czwartek, dn. 2 maja w godzinach wieczornych przejdzie ulicami miasta capstrzyk orkiestr wojskowych, policyjnych, strażackich i innych. W piątek, dn. 3 maja r. b. o godz. 8 rano rozpocznie się bieg kolarski na przestrzeni 25 km. w parku Poniatońskiego. O 9-ej rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań, zaś o 10-ej odprowadzona będzie na Placu Hallera msza polowa. Punktualnie o godz. 11,30 odbędzie się defilada przed przedstawicielami władz u wylotu ul. 6 Sierpnia przy Placu gen. Hallera.

O 4-ej po poł. w teatrze miejskim odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej, poprzedzone przemówieniem jednego z uczniów. Jednocześnie w teatrze popularnym wystawiony zostanie „Pan Wołodyjowski” dla żołnierzy.

O 4-ej po poł. odbędzie się poza-tem reprezentacyjna rewia sportowa na boisku LKS-u. W programie rewii znajduje się m. in. Biegnarodowy na przełaj, urządzony staraniem ŁOZLA, „Szczypiorniak”, „Hazen”, zawody lekkoatletyczne i popisy harcerskie.

Zawody sportowe odbędą się na boiskach IKP, TUR-u i Widzewa. Wejście na te zawody bezpłatne.

Od 5 do 7 wiecz. odbędą się występy chórów i orkiestr w parkach: Poniatońskiego, Sienkiewicza, Staszica i Źródlika. Od 6-ej zaś po poł. do 8-ej wiecz. chóry i orkiestry popisywać się będą na Placu Wolności, Bałuckim Rynku, Rynku Leonarda.

O godz. 8-ej wiecz. na Placu Wolności i na Bałuckim Rynku czekają mieszkańcy interesujące niespodzianki i atrakcje w postaci ognisztucznych i fajerwerków.

W ciągu całego dnia na ulicach miasta odbywać się będzie zbiórka na „Dar narodowy 3 maja”.

Dzisiejsze audycje

MEDYCYNA INDYWIDUALNA A MEDYCYNA SPOŁECZNA

Temat, który będzie poruszony w odczycie o godz. 17,50, staje się coraz bardziej aktualny ze względu na przeobrażenia społeczne i ekonomiczne w ostatnich dziesiętkach lat. Nie ulega wątpliwości, że w okresie powojennym jednostka ludzka wyżyła się w znacznym stopniu swego znaczenia indywidualnego, a stała się jedną z niepozornych cząstek społeczeństwa i państwa. Na tle tej zmiany staje się rzeczą zrozumiałą, że również medycyna indywidualna zaspakaja jąca potrzeby zdrowotne jednostki w drodze t. zw. praktyki prywatnej, przechodzi w zdecydowaną ewolucję w kierunku jej uspołecznienia, ianczej mówiąc, staje się medycyną zorganizowaną. O tych różnych formach sztuki leczenia mówić będzie właśnie we wtorek dr. Adam Huszcza.

CHÓR PRAWOSŁAWNY

Piękno melodii prawosławnych pieśni religijnych będą mogli podziwiać radjesłuchacze polscy, którzy o godz. 20,00 posłuchają koncertu metropolitalnego chóru prawosławnego pod dyrekcją Dymitra Oriowa. W programie religijne pieśni wielkanocne. (r)

Do wynajęcia lokal na

BIURO lub SKLEP

— w — HOTELU BRISTOL gmachu W WARSZAWIE

Krakowskie Przedmieście 42.

Ogólna powierzchnia 135 mtr. kw. (parter, podziemie i 1 piętro)

DZIŚ PREMIERA W KINIE „EUROPA”

Reżyser Willy Forst, który zapisał się w panice bywalców kinowych, jako realizator świetnej „Ma skarady”, odniósł nowy, wspaniały tryumf.

W swoim nowym arcydziele, którego premiera odbędzie się dziś w kinie „Europa”, ukazał miłość hrabianki Karoliny Esterhazy i Franciszka Schuberta tak pięknie i naturalnie, że chwilami zapomina się, iż mamy przed sobą tylko postacie z ekranu.

Odtworzono na filmie pierwszą prawdziwą miłość muzyka, która stała się jego przekleństwem i jego natchnieniem, „niedokończoną symfonią” miłosną...

W rolach głównych występują: Marta Eggerth, która w filmie tym wzniosła się na wyż. kunsztu aktorskiego, Hans May, bohater „Piotrusia” i „Balu w Savoy” oraz H. Moser, świetny komik wiedeński. Poza tym bierze udział w filmie znakomita orkiestra filharmonii wiedeńskiej oraz słynny chór „Wiener Sängerknaben” znany również w Łodzi z występów na estradzie filharmonii.

Dzisiejsza premiera w kinie „Europa” wzbudziła ogólnie zainteresowanie.

MIESIĘCZNE BILETY TRANWAJOWE W „ORBISIE”

Mieszkańcy śródmieścia i północnej dzielnicy miasta zaopatrują się w miesięczne bilety tramwajowe w P. B. P. „Orbis”, ul. Piotrkowska 18. Cena biletu zł. 22,50. Sprzedaż odbywa się cały dzień bez przerwy.

Cieężka sytuacja przemysłu mięsnego

Z walnego zgromadzenia cechu rzemieślników zawodu rzeźniczego i wędliniarskiego

Onegdaj wieczorem odbyło się walne zgromadzenie cechu rzemieślników zawodów rzeźniczego i wędliniarskiego dla omówienia sytuacji, w jakiej znalazła się branża rzeźniczo-wędliniarska w związku ze skasowaniem uboju w rzeźni bałuckiej.

Referat w tej sprawie wygłosił starszy cechu p. B. Grynberg, który zobrazował fatalny stan rzeczy wytworzony przez przeniesienie całkownego uboju do rzeźni miejskiej, której rozmiary i urządzenia są daleko niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb ubojowych Łodzi. Wskutek tego ubój odbywa się w warunkach niezgodnych z wymogami higieny, a pośpiech, z jakim jest dokonywany, zagraża życiu osób zatrudnionych i bezpieczeństwu spożycia mięsa.

W konsekwencji tego stanu rzeczy oraz konieczności przewożenia mięsa na drugi koniec miasta do hal „Gościennego dworu” przy ul. Lutomierskiej, nastąpiła zwyżka cen mięsa o 10 do 15 proc.

Z drugiej zaś strony przewożenie mięsa jeszcze nieostygłego w zamkniętych furgonach spowodować może, a w porze letniej spowodować musi, psucie się mięsa, a temsamem nieobliczalne straty dla branży mięsnej zarówno bezpośrednie, jak i przez zmniejszenie się spożycia mięsa.

Nad referatem wywiązała się o-

żywiona, a miejscami burzliwa dyskusja, w której wskazywano, iż trwanie dłużej obecnego stanu rzeczy doprowadzi branżę mięsną do ruiny, a równocześnie jest on szkodliwy i dla szerokiego ogółu konsumentów.

W wyniku dyskusji wezwano za-

gętniejszej akcji u władz celem spowodowania uruchomienia uboju w obydwóch rzeźniach łódzkich t. zn. i miejskiej i bałuckiej, upoważniając zarząd cechu do wszelkiego rodzaju akcji, któreby prowadziły do poprawy obecnego fatalnego stanu rzeczy.

Tomaszów

GROZII, ŻE ZABIJE DYR. HERTZA.

Swego czasu pracował w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu w charakterze robotnika Stanisław Kszczot, o pozatem w nocy uczęszczał na wyprawy złodziejskie. Po kilkunastu takich wypadkach nocnych został schwytany i skazany na półtora roku więzienia. Po odbyciu kary Kszczot zwrócił się do fabryki o pracę. Rozumie się, że spotkała go odmowa. Wówczas Kszczot zagroził, że jeśli nie dostanie zajęcia w TFSJ stanie się bandytą i w pierwszym rzędzie zabije dyr. Hertza. Doniesiono o tem policji, która aresztowała go. W trakcie przesłuchiwania Kszczot potwierdził swe groźby. Wczoraj odbyła się sprawa sądowa. Oskarżony wyrzekł się swych pogroźek. Sprawa jednak odroczone i sąd postanowił zapoznać się z kartą karalności Kszczota oraz wezwać na rozprawę dyr. Hertza w charakterze świadka.

TOMASZÓW SUBSKRYBUJE POŻYCZKĘ.

W sali rady miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie obywatelskiego komitetu Pożyczki Inwestycyjnej.

Przewodniczył prezydent Raczażek. Po referacie inż. Gasiorkiewicza uchwalono przystąpić w jaknajszerszym zakresie do subskrypcji i propagandy pożyczki. Przedstawiciele społeczeństwa tomaszowskiego, reprezentujący wszystkie organizacje gospodarcze i społeczne postanowili dolożyć starań, by subskrypcja w Tomaszowie dała jaknajlepsze rezultaty. Następnie obrano prezydium komitetu, w skład którego weszli pp. prezydent Raczażek przewodniczący, dyrektor Michał Hertz wice-przewodniczący, członkowie: ks. prałat Suchański, dyr. Emanuel Feinstein, dyr. Banku Polskiego Chowaniec, pastor May i dr. Szyszkowski, zaś przewodniczącymi do 5 sekcji obrano pp. radcę izby przem. i handl. Władysława Landsberga do sekcji przemysłowej, Ant. Jagodzińskiego — handlowo - rzemieślniczej, inż. Dudzińskiego — umysłowej i wolnych zawodów, odw. M. Grygosińskiego — propagandowo - prasowej.

ZE SPORTU.

W niedzielę odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy C pomiędzy Tomaszowianką a ŻTSZ zakończzone zwycięstwem Tomaszowianki z wynikiem 5:0.

NOWALJA

Piekna noc księżycowa. Na dachu siedzą dwa koty.

— Poznać, że już nadeszła wiosna — mówi jeden. — Dziś jadłem na obiad skowronka!

OTO NAJWIĘKSZY SUCCES SEZONU



czarująca, melodyjna
KOMEDIA

WIENIEŃSKA

NIE CHCE
WIEDZIEĆ,
KIM JESTEŚ...

Gustaw Fröhlich
Liana Haid
Szöke Szakall

Kino PALACE

(Piotrkowska 108)

ULGOWE PRZEJAZDY I NAJTAŃSZE WYCIEZKI

Wycieczka do Budapesztu i Wiednia w cenie zł. 129.— rozpocznie się dnia 10 maja i będzie trwała do 16 maja. Zgłoszenia przyjmuje się od dnia dzisiejszego do dnia 4 maja. Uskutecznią się zapisy na morckie wycieczki do Kopenhagi i Sztokholmu (specjalne zniżki dla urzędników państwowych, oficerów służby czynnej i ich rodzin oraz dla emerytów państwowych). Zapisy na ryczałtowe pobyty wypoczynkowe w Ciechocinku, Druskiénikach, Jastrzębiu Zdroju, Iwoniczu, Krynicy, Rabce, Szczawnicy, Trzasku i Żegiestowie. Zniżkowe przejazdy do Belgii, Francji i Palestyny. Przekazywanie paszportów i wiz do wszystkich państw świata. P. B. P. „Orbis” ul. Piotrkowska 18, tel. 249-38, 249-44 czynne od godz. 9 do 21.

Łamają ustawy o pracy w drukarni... zakładu ubezpieczeń społecznych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Inspektor pracy dokonał wczoraj kontroli drukarni zakładu ubezpieczeń społecznych w Warszawie i spisał protokół za zatrudnianie pracowników w godzinach nadliczbowych. — Jest to wypadek, który w kołach przedsiębiorców obudził wielką sensację. Właściciele i

kierownicy przedsiębiorstw przywatnych za tego rodzaju wykroczenia karani są bezwzględnie aresztem. Zachodzi pytanie, jaki będzie wynik protokołu sporządzonego przez inspektora pracy w stosunku do instytucji pozostającej pod zwierzchnictwem ministerstwa opieki społecznej.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12,05 Koncert tria salonowego.
13,05 Koncert orkiestry salonowej.
14,00 Muzyka lekka i romanse rosyjskie (płyty).
15,45 „Te same melodie różne podane” (płyty).
16,30 Pogadanka dla dzieci starszych.
16,45 William Murdoch — fortepian (płyty).
17,00 Skrzynka PKO.
17,15 Koncert kompozytorski Lucji Droge — Schielewej.
17,50 „Medycyna indywidualna i medycyna społeczna” — pogadanka.
18,00 Koncert zespołu revellersów.
18,15 Fragment teatralny.
18,45 Polska muzyka popularna (płyty).
19,50 Feljton aktualny.
20,00 Pieśni i tańce Karola Kurpińskiego.
21,00 „Słodki kawaler” — operetka L. Falla.
22,30 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
22,45 Koncert muzyki lekkiej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Wrocław (316)
21,25 Sonaty fortepianowe Beethovena: C-moll i Es-dur.
Langenberg (456)
20,10 Utwory Czajkowskiego (Uwertura duńska, Koncert skrzypcowy i Symfonia VI).

Osobiste

PP. dyr. Ernest Saladin i dyr. Jean Saladin, stojący na czele Comp. Gener. Allart et Co. udekorowani zostali na podstawie dekretu królewskiego za zasługi położone w dziedzinie rozwoju przemysłu i handlu w Rumunii — Rumuńskim Złotym Medalem I klasy.

ZNICZ PRZYJEŻDŻA DO ŁODZI

Unlubieniec publiczności łódzkiej Michał Znicz, przybywa do naszego miasta, aby w dniu 5 maja r.b. wziąć udział w imprezie widowiskowej, urządzonej przez Syndykat Dziennikarzy Łódzkich w sali filharmonii o godz. 12 w pol.

Będzie to żywy magazyn ilustrowany pt. „Od A do Z”. Syndykat sprawadza do współudziału w żywym magazynie popularnego dziś w całej stolicy trawestatora najciekawszych typów z Grajdolka, filara Starej Bandy, Tadeusza Olszę który przybywa ze swoim akompaniamentem Sygietyńskim. Syndykat zaprosił najlepszą łódzką skrzypaczkę Rotsztatównę, która zakoncertuje przy współudziale prof. Rydera. Satyryczne feljtony wygłoszą członkowie syndykatu. Warszawski salon mód B. Myszkowski zademonstruje paniom najnowsze, letnie modele paryskie. Nad dekoracją czuwa art. mal. Kudewicz.

FIRMA OTTON LANGHOFF
Znana piekarnia mechaniczna Cłona Langhoffa (Wólczańska 175) dla wygody swojej licznej klienteli, otworzyła przy ul. Andrzej 2, filię.
Firma poleca znane ze swej jakości i dobroci pieczywo mechaniczne wszelkiego rodzaju, jak: torty, ciasta i herbatniki.

Wiedeń (507)
18,55 Opera Verdiego „Aida”.
Poste Parisien (313)
21,05 Koncert Beethovena na fortepian, skrzypce i wiolonczelę z orkiestrą.
Rzym (420)
20,50 Koncert skrzypcowy Vivaldiego i Mendelssohna w wyk. Serato.
Budapeszt (550)
21,30 Recital wiolonczelowy (Drobne utwory).

„SOCIETAS SPINOZANA POLONICA”

W dniu 30 b. m. (wtorek) o godz. 20,45 odbędzie się w lokalu Wolnej Wszechnicy przy ul. Sterlinga 24. zebranie towarzystwa, na którym dr. Barcikowski wygłosi referat p. t. „O potrzebie Societas Spinozana Polonica w Polsce”.

FIRMA M. ZAGAŃCZYK
zawiaadania Sz. Klientele, iż dnia 1 maja fabryka ram do obrazów, tapet i firanek oraz oprawa obrazów zostanie przeniesiona dla wygody Sz. Klienteli do nowego, czystszego lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 158. Skład fabryczny ram oraz detaliczna sprzedaż obrazów przodujących artystów malarzy nadal pozostaje przy ul. Piotrkowskiej 165

Kąpiel słoneczna



jest jedną z największych rozkoszy w odpoczynku niedzielnym.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Nie chcieli wierzyć, że Ruch przegrał

Kibice mistrza Polski wypuścili gołębie pocztowe z wieścią o stanie gry

Pięć meczy ligowych w ciągu dwu dni

Sensacyjne zwycięstwo ŁKS w meczu ligowym z Ruchem wywołało wielkie wrażenie w całym kraju, a przede wszystkim w dzielnicy śląskiej. Tam nikt poprostu nie chciał

wierzyć w możliwość przegranej mistrza Polski, zwłaszcza że porażka ta nastąpiła bezpośrednio po wysokich zwycięstwach nad Pogonią i Wisłą i niemiecką Fortuną.

Święto sportu robotniczego w Łodzi

W środę, dnia 1 maja z okazji święta sportu robotniczego łódzki robotniczy sportowy komitet okręgowy organizuje na stadionie Widozawa zawody sportowe. W programie tych zawodów znajduje się mecz piłkarski między drużyną Widozawa a reprezentacją klubów robotniczych okręgu. W skład reprezentacji wchodzi gracz Turu z Łodzi, Skry i Ruchu z Piotrkowa, Lechji z Tomaszowa i Turu z Pabjanic. Poza meczem odbędzie się również bieg dla mężczyzn na dystansie 2 km. oraz w przerwie meczu pokazy gimnastyczne Jutrznii.

Berlińscy piłkarze w Łodzi

ŁKS prowadzi pertraktacje ze znaną drużyną berlińską „Minerwa” w celu rozegrania z nią meczu w Łodzi w czasie Zielonych Świąt (9 i 10 czerwca). Pertraktacje znajdują się na pomyślnej drodze, jednak gdyby nie doprowadziły one do skutku ŁKS zagra w Łodzi z Herthą lub Victorią.

O niezwykle zainteresowaniu ślązaków wynikami swych pupiłów, którzy formalnie czują dla nich pewien kult, świadczy fakt, że kibice, którzy wraz z Ruchem przybyli do Łodzi, zabrali ze sobą gołębie pocztowe, które zostały wypuszczone z Łodzi.

Kibice byli tak święcie przekonani o wygranej Ruchu, że jeszcze przed rozpoczęciem gry wypuścili gołębi z wiadomością, iż Ruch prowadzi już 2:0! Trudno więc potem było wytłumaczyć zgnębionym sympatykom mistrza Polski, że to jednak ŁKS zdobył cztery bramki, tracąc tylko dwie.

Dalsze mecze ligowe odbędą się w piątek 3-go maja oraz w niedzielę 5-go maja. Kalendarzyk rozgrywek przewiduje w pierwszym terminie trzy spotkania, w drugim natomiast tylko dwa.

W piątek grają: w Warszawie lo

kalni przeciwnicy Polonia — Warszawianka, sędziuje p. Schneider z Krakowa. Drużyna ligowa ŁKS wyjeżdża do Krakowa, gdzie walczyć będzie z Garbarnią. Ważny ten mecz dla łodzian powierzono sędziemu Posnerowi ze Śląska, wreszcie w Świętochłowicach odbędzie się spotkanie dwóch ligowych zespołów śląskich beniaminka ligi i Ruchu; sędzia p. Kochanek z Krakowa.

Na niedzielę kalendarzyk przewiduje dwa ciekawe mecze. Pierwszy z nich odbędzie się na gruncie krakowskim pomiędzy Wisłą a Cracovią, sędzia p. Hausman ze Lwowa, drugi — w Warszawie pomiędzy Legią a Pogonią. To ostatnie spotkanie powierzono p. Lerakowi z Poznania.

W dalszym ciągu meczów o mistrzostwo łódzkiej A-klasy odbędą się w piątek mecze: ŁKS IB — Union — Touring i PTC — Hakoah, zaś w niedzielę, dnia 5 maja grają: Makabi — Widzew, Strzelecki K. S. — LTSG i WKS — Wima. Mecze te zapoczątkują drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo klasy A.

Walasiewiczówna nie zmieni obywatelstwa

W związku z wiadomością, podaną przez PAT-iczną o rzekomym zamiarze przyjęcia przez Walasiewiczównę obywatelstwa Stanów Zjednoczonych, zarząd PZLA. potwierdza, że Walasiewiczówna w początkach lipca, względnie w końcu czerwca po ukończeniu studjów handlowych w Cleveland ma przybyć do Polski, by startować w kilku międzynarodowych zawodach na terenie Europy.

Na okres zimowy Walasiewi

czówna wyjedzie z powrotem do Ameryki na trening, ale na wiosnę roku przyszłego znów przybędzie do Polski i weźmie udział w barwach naszego kraju na olimpiadzie w Berlinie.

Jeśli chodzi o zmianę obywatelstwa, przez Walasiewiczównę, to kwestja ta stanie się zatem aktualną dopiero po olimpiadzie w Berlinie, chociaż Walasiewiczówna nie zdecydowała się na ten krok tak szybko. —

Pięściarze kończą sezon

Zespół marynarki wojennej w ringu łódzkim

W nadchodzącą niedzielę pięściarze łódzcy kończą tegoroczny sezon. Z tej okazji kluby IKP i Makabi wspólnymi siłami organizują w sali teatru popularnego zawody pięściarskie z udziałem pełnego zespołu reprezentacyjnego marynarki wojennej, w składzie której znajduje się szereg znanych pięściarzy,

jak Pasturczak, Ożarek, Kozakow, lub potężny Węgrowski.

Opracowanie programu zawodów nastąpi w dniu dzisiejszym. Zapowiadają się one bardzo ciekawie ze względu na występ Chmielewskiego, pierwszy od pamiętnych mistrzostw Polski.

Sala Filharmonii

tel. 213-84

W czwartek, dnia 2-go maja o godz. 8.30 w. **Jedyny występ** mistrzyni słowa i gry aktorskiej

DORY KALINÓWNY

w przebojowym repertuarze.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Kino EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 4. 6. 8. 10.15

Dziś powtórzenie premjery!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe produkcji austriackiej osnute na tle

Miłości Hrabianki Esterhazy i Franciszka Schuberta

p. t. „NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA”

W rolach głównych: **Marta Eggerth i Hans Jaray**

Reżyserja WILLI FORSTA, twórcy „MASKARADY”

Spekulacja srebrem załamała się

Spadek cen uważany jest za chwilowy

W dniu 27 b. m. nastąpiło na giełdzie londyńskiej załamanie się zwykłej dotąd tendencji cen srebra, które niż kowały z 36 i jednej czwartej pensów za uncję do 35 i jednej ósmej pensów. Osłabienie to przypisywane jest realizacji zysków przez spekulację, która nastąpiła w końcu tygodnia. Jednocześnie cena srebra za granicznego na giełdzie nowojorskiej spadła w tym samym dniu do 76 i trzech czwartych cts. za uncję.

Widocznie załamanie to uważane jest za chwilowe, gdyż pogłoski o dalszej podwyżce przez skarż Stanów Zjednoczonych ceny zakupu srebra z kopalń krajowych — przybierają raczej na sile. Pogłoski te idą w dwóch kierunkach: mówi się zarówno o zamiarze podwyższenia do poziomu przeszło 1,29 dol. za uncję ceny zakupu srebra krajowego, jak i o zamiarze zakupywania po tej cenie wogóle całego srebra, oferowanego Stanom Zjednoczonym.

Tymczasem skutki wzrostu światowych cen srebra wywołują coraz to większe zamieszanie w Chinach i w Meksyku.

Według wiadomości prasowych z Szanghaju,

rząd nankiński wprowadził embargo na eksport srebra.

Komora celna w Szanghaju od ub. soboty nie wydaje licencji eksportowych. Zarządzenie to, — zważywszy na olbrzymi rozwój przemysłu na granicy chiń-

skiej — okaże się prawdopodobnie faktycznie niewystarczającym dla zahamowania ucieczki srebra, będzie jednak miało doniosłe znaczenie dla statutu waluty chińskiej.

W Meksyku w dniu 27 b. m. zamknięte były wszystkie banki. Dla zahamowania wywozu srebrnych monet, które ostat-

nio stały się nadwartościowymi, zdecydowano się na oryginalne posunięcie, a mianowicie podwyższono paritet pesa w stosunku do dolara (3.50 pesów za 1 dolar). Wzrostka ta wywołała jednak gwałtowny spadek cen towarów importowanych, co grozi Meksykowi poważnym dumpingiem.

Podatek dochodowy wolnych zawodów

Doniosłe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

W myśl § 74 rozporządzenia wykonawczego ministra skarbu do art. 87 ordynacji podatkowej, wolne zajęcia zawodowe (lekarze, adwokaci, profesorowie architektki itp.) mogą prowadzić sposobem uproszczonym księgę przychodów i rozchodu, która, jak wynika z wyjaśnienia ministra skarbu, powinna zawierać z lewej strony wszystkie przychody, z prawej zaś wszystkie koszty związane z wykonywaniem zawodu. Definicja kosztów, związanych z wykonywaniem zawodu (analogia do kosztów przeznaczonych na osiągnięcie, zachowanie i zabezpieczenie przychodu) jest, jak wiadomo już z praktyki i art. 6 o podatku dochodowym, dość rozciągliwa i stanowi od początku prawie wydania tej ustawy ciągły punkt sporny pomiędzy płatnikami a władzami wymiarowymi.

Jeżeli chodzi o judykaturę w tej sprawie (kwestja potrącalności wydatków) jest ona dość bogata oraz różnorodna i bezspornie przyczyniła się — biorąc pod uwagę już kilkunastoletnie obowiązywanie ustawy o podatku dochodowym — do wyjaśnienia bardzo licznych wątpliwości w tym względzie, mających poważne znaczenie dla płatników podatku dochodowego.

go, osiągających dochód z przedsiębiorstw a prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Mniej za to oświetlona była dotychczas kwestja potrącalności wydatków, związanych z wykonywaniem zajęć przez wolne zawody zarobkowe. Władze wymiarowe w tymogłoszczeniowym swym nastawieniu odnośnie wykonywania przepisów art. 6 o podatku dochodowym, uznawały za wydatki potrącalne tylko wówczas, gdy były związane z wykonywaniem zawodu, jak: wydatki na lokal, utrzymanie personelu, telefon, materiały piśmienne itp.

Jest jasne, że tego rodzaju uzasadnienie potrąceń jest dla wolnych zawodów niewystarczające. Nie uwzględnia ona bowiem bardzo poważnych dla wielu przedstawicieli wolnych zawodów (szczególnie dotyczy to osób pracujących naukowo względnie uzupełniających swoją wiedzę i praktykę) wydatków związanych z pogłębieniem wzgl. z rozszerzeniem swej wiedzy dotychczasowej, jak wydatki na książki, czasopisma fachowe, utrzymanie laboratorium doświadczalnego itp. Władze skarbowe wychodziły bowiem tutaj z założenia, ujętego w art. 8 p. 1 ustawy o podatku dochodowym, że z przychodów osiągniętych z poszczególnych źródeł, nie mogą być potrącone wydatki na powiększenie źródła dochodu. Jest jasne, że tego rodzaju podejście nie wytrzymuje — jeżeli chodzi o wolne zawody — krytyki, stanowiąc jeszcze raz dowód mechanicznego przeniesienia pojęć dotyczących źródeł dochodów konkretnych (przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe itp.) do źródeł dochodów opartych na tak abstrakcyjnym pojęciu, jaką jest wiedza (lekarzka, prawnicza itp.) a wyni-

Zamknięcie dwóch giełd

Bankructwo wielkiej amerykańskiej firmy zbożowej

Donoszą z Chicago, że jedna z przodujących maklerskich firm zbożowych, Rosenbaum — Grain — Corporation popadła w trudności finansowe i zwróciła się przed kilku dniami do sądu z prośbą o pozwolenie wstrzymania na pewien czas wypłat. Równocześnie firma wskazała, że chce przeprowadzić gruntowną reorganizację, stwierdzając, że interesy jej oparte są na zdrowych podstawach, wobec czego nie zachodzi obawa bankructwa.

Chwilowo jednak wskutek dużych strat, jakie firma poniosła w związku z katastrofalną zniżką w roku ubiegłym, nie może podać bieżącym płatnościom.

Sąd nie zgodził się na żądanie firmy Rosenbaum — Grain — Corporation, wobec czego zmuszona będzie ogłosić upadłość.

Wiadomość o odmowie sądu spowodowała taką panikę na giełdzie zbożowej w Chicago i Kansas City że władze musiały zarządzić zamknięcie tych giełd.

Obecnie nastąpiło już pewne uspokojenie i giełdy zostały otwarte.

Giełda pieniężna w Palestynie

Palestyńskie sfery finansowe prowadzą rokowania w sprawie utworzenia giełdy pieniężnej w Tel Aviv. Giełda ta powstałaby przy pomocy kapitałów krajowych i zagranicznych i rozpoczęłaby swe czynności już w czerwcu r. b.

Dolary złote 9,09

Na rynku pieniężnym wczoraj panowała sytuacja zupełnie spokojna.

W obrotach prywatnych funty notowano 25.45 — 25.35 przy zwiększonej podaży i bardzo słabym zapotrzebowaniu. Bank Polski kursu funta nie zmienił i płacił 25.30, obniżając kurs dolara ponownie o 1 punkt, płacąc 5.25, 5.24, 5.27. W obrotach prywatnych dolary notowano 5.28 — 5.26. Zwiększone nieco obroty notowano dolarami złotymi, które kształtowały się 9.09 — 9.08.

Na rynku papierów państwowych sytuacja nadal była zupełnie spokojna.

Ramsze idą

Zimno paraliżuje transakcje

Na rynku tkanin bawełnianych zbyt w porównaniu z r. ub. w analogicznym okresie zmniejszył się o 25 — 30 proc. W roku ub., wobec ciepłych pogód w marcu i kwietniu istniał przedewszystkiem popyt na tkaniny bawełniane, gdy obecnie z powodu panujących wciąż jeszcze chłódów większym popytem cieszyły się wyroby wełniane. Popyt w dziedzinie tkanin bawełnianych w dalszym ciągu istnieje na pozostałości z ub. roku — ramsze.

Ramsze te są jednym z powodów zmniejszenia się zbytu obecnie wyprodukowanych materiałów. Kupey prowincjonalne małe ilości towarów bawełnianych nabywali na miejscu bądź to u przedstawicieli firm,

bądź to w składach fabrycznych. Łódź kupowała b. mało. Szczególnie mało targowali kupcy — detaliści. Przedstawiciele firm i sklepy komisowe starają się zbyć na miejscu towar i przyjmują weksle z terminem dłuższym niż 120 dni, co jest objawem nie normalnym i nie zdrowym.

Trwające ostatnio święta spowodowały zastój w handlu, lecz już w przyszłym tygodniu, jeżeli pogody dopiszą, spodziewany jest liczny napływ kupców z prowincji.

Ceny tkanin bawełnianych kształtują się na poziomie roku ub. Kryje się przeważnie wekslami z terminem 60 dni kupcy zaś z kresów wschodnich z terminem — 90 dni.

Walka z anonimowością

w przemyśle ceramicznym

Władze skarbowe w okręgu łódzkim podjęły energiczną akcję w kierunku zwalczania przemysłu anonimowego w branży ceramicznej. W przemyśle tym bowiem powstały zjawiska, wykazujące analogię do anonimowości w przemyśle włókienniczym. Znaczna ilość cegły produkowana jest przez przedsiębiorstwa, zorganizowane na zasadach pseudochalupniczych i niewykupujące

świadectwa ani też nieudzielające podatku obrotowego. Przedsiębiorstwa te nie posiadają własnych pieców do wypalania cegły, korzystają z usług cegielni, pracujących za robkowo, przyczem zamiast wynagrodzenia w gotówce stosowany jest system zapłaty przy pomocy odpowiedniej ilości cegły w naturze.

Notowania bawełny

NOWY JORK

loco 12,25 czerwiec 11,80 lipiec 11,89- sierpień 11,72 wrzesień 15,06 październik 11,41 listopad 11,42 grudzień 11,40 styczeń 11,49 luty 11,53 marzec 11,57.

NOWY ORLEAN

loco 12,30 maj 11,75 lipiec 11,84 październik 11,38 - 40, grudzień 11,46 styczeń 11,49 marzec 11,57.

LIVERPOOL

loco 6,80 kwiecień 6,60 maj 6,66 czerwiec 6,63 lipiec 6,61 sierpień 6,39 wrzesień 6,31 październik 6,24 listopad 6,20 grudzień 6,20 styczeń 6,20 luty 6,20 marzec 6,20 kwiecień 6,19 maj 6,19.

Egipska: loco 8,44 maj 8,11 lipiec 8,11 październik 8,10 listopad 8,07 styczeń 8,06 marzec 8,08 maj 8,08.

Upper: loco 7,95 maj 7,59 lipiec 7,31 październik 7,11 listopad 7,10 styczeń 7,10 marzec 7,10 maj 7,10.

BREMA

loco 14,07 maj 13,09 lipiec 13,16 październik 13,04 grudzień 13,12.

Upadłości, nadzory, układy

Syndyk ostateczny upadłości firmy „Spółka dla sprzedaży samochodów, sp. z ogr. odp.” złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, iż dochodzenie prokuratora przeciwko jednemu ze współników, umorzono, pozostałość aktywów stanowiły drobne rzeczy, które nie przedstawiały większej wartości i nie pokryłyby nawet kosztów sprzedaży, wobec czego zatrzymano je za przechowanie. Pozostała suma 783 zł. sąd przekazał skarbowi państwa na poczet podatków i postępowanie upadłościowe umorzył.

*

W sprawie upadłości firmy „Grossbart i Heyman, Spadkobiercy, wykończalnia i farbiarnia” (Śród miejska 28), sąd wyznaczył nowy dwutygodniowy termin sprawdzania wierzytelności, poczem zlecił sądziemu komisarzowi, by czynności syndykowskie zostały bez żadnej zwłoki wykonane, o czym sąd zlecił sobie zakomunikować.

*

Fabryka masy upadłości firmy „Jentow Tajtelbaum” jest nieczynna, a precyzyjne maszyny kotłowe rdzewieją, niszczą się i tracą na wartości.

Masa upadłości nie posiada żadnych aktywów, wobec potrzeby opłacania komornego za lokal fabryczny oraz ponoszenia kosztów upadłości, zarząd masy zwrócił się

do sądu o wydłużenie fabryki na trzy miesiące.

Sąd wydał zezwolenie na wydłużenie fabryki z tem, że warunki umowy zostaną zaakceptowane przez sędziego komisarza oraz że termin dzierżawy nie będzie dłuższy, niż do 31 lipca r. b.

Stow. kupców

subskrybowało pożyczkę za 4.000 zł.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi zwróciło się do swych członków z apelem w sprawie subskrypcji pożyczki inwestycyjnej.

Jednocześnie stowarzyszenie komunikowało swym członkom ustalone dla kupiectwa normy, subskrybując pożyczkę na sumę 4.000 złotych.

Miesięczne bilety

Tramwajowe

sprzedaje w cenie zł. 22.50

P.B.P., „ORBIS”

Piotrkowska 18, tel 249-33 i 249-40

Tydzien ulgowych przejazdów do Poznania

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary	5,28	5,27
Budowlana	45.—	44,50
Dolarówka	53,50	53,25
Inwestycyjna	105.—	104,50
Stabilizacyjna	66,50	66,25
Bank Polski	88,50	88.—

Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie

LODU

ad najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05. Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 589-7

Do akt. Nr. Km. 25/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5, Leon Wasowski zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 603 K.P.C. ogłasza, że w dn. 15 maja 1935 r. o g. 11 r. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Nusena-Bineta Gurmana w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza 31 składających się z biurka, szafy, 2 stolików i szafy oszaczowanych na łączną sumę zł 860, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 26.4.1935 r.

Komornik (-) Leon Wasowski

wie obroty dewizami były normalne, przy tendencji na ogół słabszej. Notowano: Amsterdam 357,35 (plus 10), Berlin 213,20 (-15), Paryż 89,78, Gdańsk 172,93 (-7), Kopenhaga 114,25 (plus 35), Londyn 25,57 (plus 8), Mediolan 42,83 (-4), Nowy Jork — kabel 528,88, Paryż 34,94 (-1), Praga 22,18, Sztokholm 131,75 (plus 25), Zurych 171,45. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 198,50, szyling austriacki 100, korona czeska 21,95, funt angielski 25,55, dolar 527,50, rubel złoty 4,68, dolar złoty 9,11, rubel srebrny 1,95, bilon 0,95. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,25.

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 88,75 — 89 (plus 25), Ostrowieckie 19 (-50), Starachowice 17,35 — 17,25, za Cukier chciano płać 31.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była słaba, przy większych obrotach jedynie 5 proc. pożycz. konwersyjną. Notowano: 3 pr. budowlana 43,50 — 43 (-125), 4 proc. dolarowa 53,50 — 52,75 — 3 (-50), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103,25 (plus 25), 5 proc. konwersyjna 67,50 (-25), 5 proc. kolejowa 62,50 (-50), 6 proc. dolarowa 78,75 — 78 (-100), 7 proc. stabilizacyjna 66,50 — 66,63, odcinki po 500 dolarów 66,88 — 66,75 (-13), 4 i pół proc. ziemskie 50,25

(plus 75), 8 proc. ziemskie dolarowe, niegwarantowane 49,50, 5 pr. Warszawy nowe 60,50 — 60,38 — 60,50 (plus 12).

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 15 — 15,25 pszenica 17,75 — 18,25, jęczmień 15 — 15,50 owies jednolity 15,50 — 16,50, owies zbierany 15,50 — 16, mąka żytnia 1) 22 — 23, mąka żytnia 2) 23 — 24, mąka pszenna a) 29 — 33, b) 28 — 29, c) 27 — 28, d) 26 — 26,50, e) 25 — 25,50, otręby żytnie 10,25 — 10,50, otręby pszenne 10 — 10,25, otręby pszenne grube 10,25 — 10,50, rzepak 36 — 38, groch Victoria 33 — 37, groch pelny 25 — 27, wyka 29 — 31, peluska 31 — 32, konieczyna czerwona 100 — 130, konieczyna biała 50 — 80, 10 bin niebieski 8,50 — 9, żółty 9,50 — 10, makuch lniany 17 — 18, makuch rzepakowy 14 — 15, seradela 10,50 — 11, ziemniaki jadalne 3 — 3,50, sruł soya 20,50 — 21, Usposo

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.

Wjazd do chorych zwierząt

Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77

Ceny lecznicowe.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1-3. Lekeja 1 zł. 354-3

Kupno i sprzedaż.

WÓZKI dziecięce, wyzmaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

DRZEWKA owocowe i ozdobne, kwiaty, dalie, gladiolusy, narcyze zimotrwałe, truskawki, szparagi, rabarbar poleca gospodarstwo-ogrodnicze Leona Kolačkovskiego, Przedzalniana 86 tel. 115-02. Dojazd tramw. Nr. 3 195-4

KUPIMY używaną, w dobrym stanie, nowoczesną, technicznie udoskonaloną, kasę ogniową. Oferty sub NA8.

Różne

MOTOR stanął, światło zgasło dzwonić telef. 266-87 i 170-17. Naprawa natychmiastowa. Pogotowie elektryczne czynne przez całą dobę i w niedzielę i święta. Uwaga: Tel. 266-87 czynny od 8-ej do 19-ej godz., natomiast telefon 170-17 czynny bez przerwy przez całą dobę, w niedzielę i święta. 372-6

ZGUBIONO weksel na Zł. 150.— p. 30. 4. 1935, wyst. Lichtenstajna, W-wa, Gęsia 18, zlec. Wajngart, Pabjanice. Weksel unieważnia Hersz Halbersztadt, Łódź, Piotrkowska 35.

ZGUBIONO matrykę, wydaną przez Gimn. J. Prysewicza, na nazwisko Bornsteinówny Haliny, ucz. kl. I.

PRZYBLĄKAŁ się pies wilk mieszały, czarna obroża, mo siężne gwoździe, do odebrania za zwrotem kosztów Srebrzyńska 97, Kula.

SAMODZIELNA kierowniczka pierwszorzędnego pensjonatu poszukuje współnika — czki, celem założenia pensjonatu. Oferty „D-rowsa Z.”

Posady

WDOWA (w wieku średnim), skromna, gospodarna poszukuje posady wychowawczyni, gospodynii, może być do samotnej osoby. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. „Skromne wymagania” do adm. nin. pisma 896-3

Lokale

ŚLONECZNY pokój, świeżo wytapetowany, frontowy z niekrapującym wejściem i wszelkimi wygodami do oddania. Śródmiejska 58, II piętro, m. 21

NIEUMIEBLOWANY pokój, urządzone hall i poczekalnia, wszelkie wygody, śródmiejskie, I p. front, ew. dla lekarza, adwokata, denty. Dzwonić: 141-41. 307-2

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca słoneczne, frontowe 4 pokoje z kuchnią, ze wszelkimi wygodami oraz centralnym ogrzewaniem na II p. oraz 1 pokój z osobnym wejściem w domu p. Salomonowicza. Gdańska 57. Telef. 185-94. 10314-3

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-“

„NERVOSIN“

R.M.S.W. 121599

ZNAM FABR.

z KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM

KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE

STAWOWE, KOSTNE I.T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

ZE ZN. FABR. KOGUTEK

SPRZEDAJA APTEKI

Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Dyonizy Mysłibórski i S-ka w Łodzi”, Sp. z ogr. odp. na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 10 maja 1935 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy

Dawid Zylbersztajn

Łódź, ul. Narutowicza 38, tel. 138-68



PIEGI,
żółte plamy,
wypryski, itp.
nieczystości
cery

**USUWA
MYDŁO**

HERBA

KREM HERBA UDELIKATNIA CERĘ

Kino-Teatr

MIRAZ

11 listopada 16

(Konstantynowska)

Początek o g. 4-ej

Ostatnie 3 dni!

Przebudzenie

W rolach głównych asy aktorstwa polskiego

Aleksander Zelwerowicz, Junosza Stepowski, Igo Sym, Władysław Walter i inni

Nast. program: **Czarna Perła**

Przebojowy film polski p. t.

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16, tel. 140-72

••

Początek seansów w dni powsz. o g. 4, w soboty, niedz. i święta o godz. 12 w poł.

Dziś premiera!

Joan Crawford i Clark Gable

Najdoskonalsi kochankowie w najdoskonalszym dziele pod tyt.

„Uwodzicielka“

to pełen napięcia romans.

Szalone tempo wielkiego miasta i cichy czar szerokich stepów

Następny program: „Malowana zasłona” z Gretą Garbo

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie



Zeromskiego 74/76

tel. 129-88

Dziś premiera!

100.000 osób widziało „PIOTRUSIA” — zapraszamy drugie 100.000 na tę najwspanialszą komedię wiedeńską pod tyt.

„PIOTRUSIA”

Śmiech! — Radość! — Werwa! — W rol. główn.:
najweselejsza trzpiotka ekranu

Franciszka Gaal

Felix Bressart i Hans Jaray.

Nadprogram: przepiękna groteska w kolorach.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: „Dziewczeta w mundurkach”

Casino

DZIŚ PREMIERA!

CZOŁOWY FILM POLSKIEJ PRODUKCJI



CÓRKA GENERALA PANKRATOWA

OBSADA:

NORA NEY, MARJA BOGDA, KAZ.
JUNOSZA-STĘPOWSKI, FR. BRODNIE-
WICZ, M. CYBULSKI, AL. ŻABCZYŃ-
SKI, I. LESZCZYŃSKI.

BILETY WOLNEGO WEJŚCIA NIEWAŻNE.

Teatr „ROZMAITOŚCI”

NIEDZIELA, 5 marca, g. 12 w poł.

POPIS

 UCZENIE SZKOŁY GIMN. i TANCA ART.
M. ALPERŃOWNY i A. PIOTRKOWSKIEJ

Bilety do nabycia w kancelarii szkoły przy ul. Zachodniej 66
(tel. 168-55) w godzinach 11—13 i 17—19, w dniu popisu —
w kasie teatru od godz. 10-ej

BILANS BRUTTO

Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Łodzi za I-szy kwartał 1935 roku.

Aktywa

Nazwa Rachunku	suma
1. Gotówka w kasie i bankach	439.004.44
2. Papiery wartościowe własne	585.324.90
3. Kupony bieżące	7.450.02
4. Weksle sdykontowane	1.428.394.02
5. Pożyczki Komunalne	124.546.61
6. hipoteczne	262.340.00
7. pod zastaw papierów	
wartościowych	412.774.00
8. Rachunki bieżące zabezp. hipot.	101.617.68
9. innymi wartośc.	878.074.70
10. Weksle protestowane	18.233.60
11. Wydatki zwrotne	23.677.27
12. Rachunki różne	61.325.17
13. Nieruchomości	428.412.35
14. Ruchomości	36.564.00
15. Koszty handlowe	38.742.54
	4.346.979.30
16. Inkaso	130.244.46
17. Depozyty	1.965.895.34
	6.443.119.10

Pasywa

Nazwa Rachunku	suma
Kapitał akcyjny	100.000.00
Wkłady oszczędnościowe i r-ki	
czekowe (kont. 12000)	4.140.838.46
Zobowiązania inkasowe	12.845.89
Rachunki różne	3.558.68
Przekazy na banki	20.174.46
Procenty i prowizje	67.502.71
Administracja nieruchomości	2.009.10
	4.346.979.30
Różni za inkaso	130.244.46
Różni za depozyty	1.965.895.34
	6.443.119.10

DOKTOR

H. Braeutigam

choroby wewnętrzne i nerwowe
od 6 maja r. b. przyjmuje
w Hotelu „Savoy”
w godz. od 11-ej do 12.30 pokój 210.

Dr. med.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych
i wenerycznych

UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)

Ślesiewicka 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzą-
ce w zakres czyszczenia szyb, fro-
towania, cyklinowania i drutowania
posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań
oraz pakowanie okien i drzwi na
zimę

Ceny niskie.

Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEŁ.
Czynny do godz. 7-ej.

Pewność zdrowia — skarb to duży
„OLLA” wiecznie Ci posłuży!



„ZACISZE LEŚNE”

Niniejszem komunikuję, że z dniem 1-go maja
otwieram, jak corocznie,

PENSIJONAT

w pięknej suchej, klimatycznej miejscowości,
wśród sosnowych lasów w Zaciszu Leśnym.

Z poważaniem

A. SZYKIERÓWNA

Tam również są jeszcze mieszkania do wynają-
cia. Ceny przystępne. Inform. tel. 164-56. godz.
5—10 wiecz.

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd i. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca

wysmienite LODY

Porcja 35 gr.

wraz z wodą sodową i waflowym
ciastem

Kino-teatr

METRO

PRZEJAZD 2

Dziś premiera! Poraz pierwszy w Łodzi!

Flip i Flap

ORAZ

Buster Keaton

Kino-teatr

ADRIA

GŁÓWNA 1

w najnowszej swej kreacji

Początek o g. 4

Nadprogram

Tygodnik Paramountu i P.A.T.

Nadprogram

Początek o g. 5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sączynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenie samolejące obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawcą sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101